

## ZAGADNIENIA LOGICZNE W PISMACH KASJODORA.

Kasjodor (485—580) należy do autorów, których nazywa się zwykle encyklopedystami, stąd zagadnienia logiczne omawia przede wszystkim w ramach sztuk wyzwolonych. Sztukom wyzwolonym, które najczęściej oznacza terminem „nauki świeckie” — *saeculares litterae*,<sup>1</sup> poświęca drugą księgę swoich *Institutiones*<sup>2</sup>. Z siedmiu w niej omawianych nauk, mianowicie: gramatyki, retoryki, dialektyki, arytmetyki, muzyki, geometrii i astronomii, dialektyka jest potraktowana najobszerniej<sup>3</sup>. *Institutiones* są wskutek tego podstawowym źródłem dla omawianych tu zagadnień. Obok jednak *Institutiones*, do zagadnień logicznych wraca też i w innych swoich pismach, zwłaszcza w komentarzu do Psalmów. Na komentarz do Psalmów, co może wydawać się dziwne, trzeba zwrócić uwagę dlatego, ponieważ Kasjodor, dzieląc myśli św. Augustyna, św. Hieronima, Orygenesza, Klemensa Aleksandryjskiego i wielu innych, sądzi, że Pismo święte jest źródłem „nauk świeckich”, a tym samym dialektyki<sup>4</sup>, i komentując Psalmy usiłuje to między innymi wykazywać. Przy tym właśnie dotyka wielu zagadnień logicznych.

Metoda przedstawiania zagadnień jaką stosuje Kasjodor w dialektyce a także w innych naukach sztuk wyzwolonych jest dość charakterystyczna. Nie omawia on mianowicie żadnego zagadnienia wyczerpująco. Poprzestaje raczej na skrótowym, ale zasadniczym jego zarysowaniu. Traktuje najczęściej to, co mówi o danej dyscyplinie jako zapoznanie się z jej podstawami, czy jako wprowadzenie do niej. Ale nie zatrzymuje się

<sup>1</sup> Zob. Ks. M. Lohr: Problematyka sztuk wyzwolonych u Kasjodora. *Studia Warmińskie* 1: 1964 s. 374.

<sup>2</sup> Wydanie krytyczne tego pisma: Cassiodorus Senator: *Institutiones*. Edited from the Manuscripts by R. A. B. Mynors. Oxford 1937. Cytując to pismo podaję tytuł w skrócie i cytowane miejsce. Pismo to w wydaniu Migne'a: M. A. Cassiodorus: *De artibus ac disciplinis liberalium litterarum*. PL t. 70. Parisiis 1865.

<sup>3</sup> Kasjodor obok terminu „dialectica” używa też terminu „logica”. Zob. Inst. II, s. 108, 15; II, s. 91, 19.

<sup>4</sup> *Cognoscite, magistri saecularium litterarum, hinc (de Scripturis divinis) schemata, hinc diversi generis argumenta, hinc deffinitiones, hinc disciplinarum omnium profuisse doctrinas, quando in his litteris posita cognoscitis quae ante scholas vestras longe prius dicta fuisse sentitis.* Cassiodorus: *In Psalterium Expositio*. PL t. 70. kol. 175 C; cytując to pismo podaję tytuł w skrócie i cytowane miejsce. Zob. tamże kol. 505 A; Inst. I, s. 26, 4; I, s. 68, 15; I, s. 68, 1; I, s. 68, 22; II, s. 157, 19; et passim.

na tym; zachęca do dalszych i samodzielnych studiów danej dyscypliny<sup>5</sup>. Wskazuje zawsze na źródła i dzieła odpowiednich autorów, przy pomocy których można tę dalszą i samodzielną pracę prowadzić. Aby zrozumieć sens takiej metody, musi się mieć na uwadze warunki w jakich pisze i czytelników, którym przeznaczają to, co pisze. Pisze on w założonym przez siebie i dobrze zorganizowanym klasztorze, *Vivarium*, przystosowanym w sposób zamierzony do pracy naukowej i w związku z tym zaopatrzonym w dużą bibliotekę, obejmującą bogate zbiory dzieł z różnych dziedzin nauki a też z zakresu sztuk wyzwolonych. Z logiki są tam tłumaczone na łacinę traktaty *Organonu* Arystotelesa i liczne do nich komentarze oraz pisma logiczne autorów łacińskich<sup>6</sup>. Czytelnikami zaś jego pism byli mnisi *Vivarium*, którzy mieli zdobyć najpierw podstawowe wiadomości z odpowiednich dyscyplin właśnie z pism Kasjodora, a następnie uprawiać dalsze i samodzielne studia sięgając do zgromadzonych w bibliotece klasztornej dzieł<sup>7</sup>. To wydaje się wystarczająco usprawiedliwiać zastosowaną przez Kasjodora metodę traktowania zagadnień.

Zagadnienia logiczne, a chodzi tu o *Institutiones*, uporządkował Kasjodor według pewnego planu. Pierwsze miejsce w tym planie zajmuje objaśnienie *Izagogi* Porfiriusza z poprzedzającym je wstępem, zawierającym definicje i podział filozofii. Następnie podane są objaśnienia *Kategorii* i *Perihermeneias*. Dalsze miejsce zajmuje wykład sylogistyki, stanowiącej, jak się wyraża Kasjodor, najważniejszą i istotną część dialektyki<sup>8</sup>. W jej skład wchodzi sylogizmy kategoriyczne i sylogizmy hipotetyczne. Potem następuje wykład definicji i na ostatnim miejscu wykład Topik<sup>9</sup>.

W powyższym planie, jak łatwo zauważyć, po komentarzu do *Izagogi* z charakterystycznym wstępem, następuje komentarz, wyjąwszy sylogizmy hipotetyczne, które są pochodzenia stoickiego, do całego prawie *Organonu* Arystotelesa<sup>10</sup>, przy czym traktaty logiczne są komentowane według porządku przyjętego przez neoplatoników<sup>11</sup>. Od razu zatem do-

<sup>5</sup> Inst. II, s. 129, 12.

<sup>6</sup> Auctoritatem vero eorum librorum (de dialectica) in unum codicem non incompetentem fortasse collegi, ut quidquid ad dialecticam pertinet, in una congestione codicis clauderetur. Expositiones itaque diversorum librorum, quoniam erant multiplices, sequestratim in codicibus fecimus scribi; quos in una vobis bibliotheca Domino praestante dereliqui. Tamże II, s. 129, 5.

<sup>7</sup> Opis biblioteki klasztornej w *Vivarium*. Zob. Ks. M. Lohr: Kasjodora klasztor *Vivarium*. *Studia Warmińskie* 2: 1965 s. 378—379.

<sup>8</sup> Inst. II, s. 110, 1—4.

<sup>9</sup> *Institutiones* w wydaniu Migne'a po topikach podają jeszcze błędne sylogizmy (paralogizmy). Zob. PL t. 70. kol. 1194 B—1195 A.

<sup>10</sup> R. Baur: *Dominicus Gundissalinus — De divisione philosophiae. Beiträge zur Geschichte der Philosophie des Mittelalters*. t. 3, 2—3: 1903 s. 353—54.

<sup>11</sup> Układ *Organonu* u neoplatoników był następujący: *Categoriae*, *De interpretatione*, *Analytica priora*, *Analytica posteriora*, *Topica*, *Sophistici elenchi*. M. Plezia: *De Andronici Rhodii studiis aristotelicis*. Kraków 1946 s. 5; Układy Andronika i Ptolemeusza. zob. tamże s. 5.

strzeżę się, że główną treść tego planu stanowi logika Arystotelesa i że Arystoteles jest tu traktowany jako najwyższy autorytet. Następnie, że zastosowany w tym planie neoplatoński porządek komentowania *Organonu* i umieszczenie na jego początku komentarza do *Izagogi* z charakterystycznym wstępem, musi mieć swe źródło w autorach, którzy w ten właśnie sposób wykładali arystotelesowską logikę. Na te wnioski naprowadza też sam Kasjodor. Mówi on, że logikę uprawiali wprawdzie już filozofowie przedarystotelesowscy, ale dopiero Arystoteles „doprowadził materię tej dziedziny do pewnych prawideł”. I dodaje, że pisał ten autor z jej zakresu doskonale dzieła, które łacińscy autorowie przekładali na łacinę i komentowali<sup>12</sup>. Zaznacza również Kasjodor, że plan, według którego on sam podaje zagadnienia dialektyki, nie jest jego pomysłem, ale że dostosowuje się tu do porządku, jakiego przestrzegają w wykładach tej dyscypliny inni autorowie<sup>13</sup>, których jednak wyraźnie nie wymienia. W rzeczy samej występujący u Kasjodora plan wykładu dialektyki jest pochodzenia aleksandryjskiego. Aleksandryjskie środowisko filozoficzne ulegające już od dawna tendencjom synkretystycznym, a w ostatnim okresie swego istnienia i silnemu wpływowi neoplatonizmu, wytworzyło specyficzny typ filozofii. Cechą tej filozofii było to, że łączyła w jedno platonizm i arystotelizm i w Arystotelesie widziała przede wszystkim logikę, którego też logikę w oparciu o *Organon* uprawiała. Uprawianie arystotelesowskiej logiki na gruncie aleksandryjskim sprawiło, że tu właśnie Arystoteles był najwyższą powagą w logice, a jego *Organon*, do którego, według Prantla dołączono fragmenty logiki stoickiej<sup>14</sup>, a później też *Izagogę* Porfiriusza z charakterystycznym wstępem, stał się podstawą wykładu logiki. Taki plan wykładu logiki, z autorów greckich, występuje wyraźnie u Ammoniusza Hermeiou (w. V), z późniejszych, u uczniów Olimpiodora Eliasza i Dawida i Jana Filoponosa (w. VI)<sup>15</sup>. Z autorów łacińskich, z pewnymi odchyleniami<sup>16</sup>, u Boecjusza (w. V—VI), Marcjana Kapelli (w. IV—V). Tak też ułożone były prawdopodobnie zaginione dziś prze-

<sup>12</sup> Dialecticam primi philosophi in suis quidem dictionibus habuerunt, non tamen ad artis redigere peritiam. Post quos Aristoteles, ut fuit disciplinarum omnium diligens explanator, ad quasdam regulas doctrinae huius argumenta perduxit, quae prius sub certis praeceptionibus non fuerunt. Is libros faciens exquisitos Graecorum scholam multiplici laude decoravit; quem nostri non perferentes diutius alienum, translatum expositumque Romanae eloquentiae contulerunt. Inst. II, s. 109, 6.

<sup>13</sup> Consuetudo itaque est doctoribus philosophiae, antequam ad Isagogen veniant exponendam, divisionem philosophiae paucis attingere; quam nos quoque servantes praesenti tempore non immerito credimus intimandam. Tamże II, s. 110, 5; II, s. 110, 3.

<sup>14</sup> C. Prantl: Geschichte der Logik im Abendlande. I. Band. Graz 1955 s. 528 i 578.

<sup>15</sup> M. Plezia: De commentariis isagogicis. Kraków 1949 s. 60—69.

<sup>16</sup> Autorowie łacińscy pomijają, jak to się zauważa i u Kasjodora, niektóre traktaty *Organonu*.

kłady *Izagogi* i traktatów *Organonu* Mariusza Wiktoryna. Za czasów Kasjodora plan ten był już ogólnie znany i przestrzegany w szkolnym nauczaniu logiki. Stąd też Kasjodor znając ten plan świadomie zastosował go w swojej dialektyce.

#### I. DEFINICJE I PODZIAŁ FILOZOFII. OBJAŚNIENIE IZAGOGI

Wykład zagadnień logicznych rozpoczyna Kasjodor podaniem definicji i podziału filozofii, po których dopiero przechodzi do objaśnienia *Izagogi* Porfiriusza. Czyni to, jak zaznacza, zgodnie ze zwyczajem przyjętym przez nauczycieli filozofii, którzy w ten właśnie sposób rozpoczynają komentarz do *Izagogi* <sup>17</sup>.

Kasjodor podaje trzy definicje filozofii: Filozofia jest, o ile to dla człowieka możliwe, prawdopodobną wiedzą o rzeczach boskich i ludzkich <sup>18</sup>. — Filozofia jest sztuką nad sztukami i nauką nad naukami <sup>19</sup>. — Filozofia jest rozmyślaniem o śmierci. Do tej ostatniej definicji dodaje uwagę, że odpowiada ona szczególnie chrześcijanom, którzy wzgardziwszy doczesną próżnością, jakby zgodnie z tak ujętą filozofią, prowadzą życie ziemskie z myślą o życiu niebieskim <sup>20</sup>.

Następnie podaje podział filozofii i według niego filozofia dzieli się na spekulatywną i praktyczną.

Filozofia spekulatywna dzieli się na: naturalną, teoretyczną, w której zakres wchodzi arytmetyka, muzyka, geometria i astronomia oraz na teologiczną.

Filozofia zaś praktyczna dzieli się na etykę, ekonomikę i politykę.

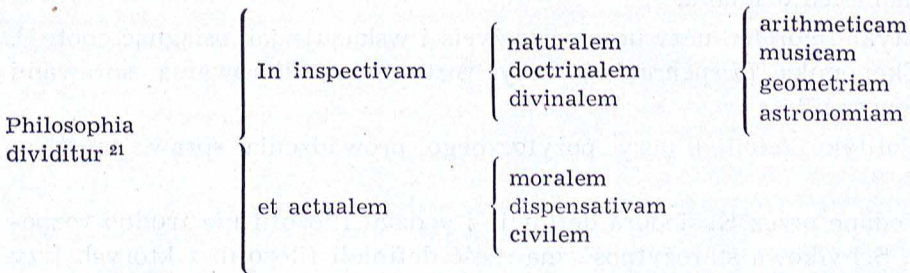
<sup>17</sup> Inst. II, s. 110, 5; II, s. 110, 3.

<sup>18</sup> Philosophia est divinarum humanarumque rerum, in quantum homini possibile est, probabilis scientia. Tamże II, s. 110, 15; Por. Ammonius: In Porphyrii Isagogen sive V voces. Commentaria in Aristotelem Graeca. vol. IV, pars III. Berolini 1891 s. 3, 1; M. T. Cicero: Tusculanae disputationes. Lipsiae 1928 V, 3, 7; A. M. S. Boethius: De consolatione Philosophiae. PL t. 63. Parisiis 1860 kol. 615, Prosa IV.

<sup>19</sup> Philosophia est ars artium et disciplina disciplinarum. Inst. II, s. 110, 16; Por. Ammonius. jw. s. 6, 27; Macrobius: Conviviorum primi diei Saturnalium libri septem. Lipsiae 1893 VII, 15, 14.

<sup>20</sup> Philosophia est meditatio mortis; quod magis convenit Christianis qui, saeculi ambitione calcata, conversatione disciplinabili similitudine futurae patriae vivunt. Inst. II, s. 110, 18; Por. Ammonius, jw. s. 4, 15; Plato: Phaedo. W: Platonis Opera. t. I. Oxonii 1941. 67 E; Cicero, jw. I, 30, 74; Institutiones w wydaniu Migne'a podają jeszcze czwartą definicję, która brzmi: Philosophia est assimilari Deo secundum quod possibile est homini. PL t. 70. kol. 1167 D; Por. Ammonius, jw. s. 3, 8; Plato: Theaetetus. W: Platonis Cratylus, Theaetetus. Lipsiae 1908. 176 A.

## Schemat podziału filozofii



Podział ten Kasjodor objaśnia <sup>22</sup>. Filozofia spekulatywna (*inspectiva*) wznosi się ponad rzeczy widzialne i przy pomocy tylko rozumu, rozważa o rzeczach boskich i niebieskich, tj. o tym, co nie jest dostępne poznaniu zmysłowemu <sup>23</sup>.

I tak filozofia naturalna (*naturalis*) rozważa niezmienną naturę każdej rzeczy <sup>24</sup>.

Filozofia teoretyczna (*doctrinalis*) rozważa abstrakcyjną ilość, tzn. ilość oderwaną, przy pomocy abstrakcji umysłowej, od materii i takich przypadłości jak równy, nierówny itd. <sup>25</sup> Ilość abstrakcyjną można ujmować w specyficznych aspektach i czynią to arytmetyka, muzyka, geometria i astronomia. Arytmetyka (*arithmeticum*) rozważa ilość o ile jest ona policzalna w sobie <sup>26</sup>. Muzyka (*musica*) ma za przedmiot liczby względne, występujące w muzycznych dźwiękach <sup>27</sup>. Geometria (*geometria*) zajmuje się nieruchomą wielkością i formami <sup>28</sup>. Astronomia (*astronomia*) jest nauką badającą ruchy ciał niebieskich, ich kształty i położenie względem siebie i ziemi <sup>29</sup>.

Filozofia teologiczna (*divinalis*) rozważa naturę Bożą i stworzeń duchowych <sup>30</sup>.

<sup>21</sup> Inst. II, s. 110, 9; Por. Ammonius, jw. s. 11, 6; s. 13, 11; s. 15, 1; Aristoteles: *Metaphisica*. Lipsiae 1906 s. 993 b 19—21; s. 1026 a 18—19; *Ethica Nicomachea*. Lipsiae 1912 s. 1142 a 9; *Ethica ad Eudemum*. W: *Aristoteles Graece*. vol. II. Berolini 1831 s. 1214 a 8—12; s. 1218 b 13.

<sup>22</sup> *Institutiones* w wydaniu Migne'a w schemacie podziału podają obok niektórych terminów łacińskich i terminy greckie. Ponadto podają stoicki podział filozofii, podział cnoty (*areté*) i definicję filozofii po grecku, która figuruje tam też jako czwarta i w języku łacińskim. Zob. PL t. 70. kol. 1670 C—D.

<sup>23</sup> Inst. II, s. 111, 2.

<sup>24</sup> Tamże II, s. 111, 6.

<sup>25</sup> Tamże II, s. 111, 10; Por. II, s. 92, 14; II, s. 130, 19.

<sup>26</sup> Tamże II, s. 111, 16; Por. II, s. 131, 2.

<sup>27</sup> Tamże II, s. 111, 17; Por. II, s. 131, 3; II, s. 144, 2; In Ps. PL t. 70. kol. 692 B.

<sup>28</sup> Tamże II, s. 111, 19; Por. II, s. 131, 5; II, s. 150, 4; II, s. 151, 20.

<sup>29</sup> Tamże II, s. 111, 20; Por. II, s. 131, 6; II, s. 154, 3; In Ps. PL t. 70. kol. 1047 A.

<sup>30</sup> Inst. II, s. 111, 14.

Filozofia praktyczna (*actualis*) usiłuje wyjaśnić rzeczy przy pomocy poznania ich działania <sup>31</sup>.

Etyka (*moralis*) uczy uczciwego życia i wskazuje jak osiągnąć cnotę <sup>32</sup>.

Ekonomika (*dispensativa*) uczy roztropnego kierowania sprawami domowymi <sup>33</sup>.

Polityka (*civilis*) uczy pożytecznego prowadzenia spraw państwowych <sup>34</sup>.

Podane przez Kasjodora definicje i podział filozofii nie trudno rozpoznać. Schyłkowa starożytność zna sześć definicji filozofii, z których trzy występują właśnie u Kasjodora, będące pochodzenia arystotelesowskiego, stoickiego, neoplatońskiego, wyrażające przeważnie, jak i u Kasjodora, religijny charakter filozofii <sup>35</sup>. Podział zaś filozofii jest arystotelesowski <sup>36</sup>. Mimo to nasuwa się pytanie, czy Kasjodor nie oparł się tu na jakimś autorze łacińskim komentującym *Izagogę*. Nie może wchodzić w rachubę Kapella, ponieważ w komentarzu do *Izagogi* nie podaje definicji i podziału filozofii. Mogą natomiast wchodzić w rachubę Mariusz Wiktoryn i Boecjusz, tym bardziej, że Kasjodor mówi, iż Wiktoryn tłumaczył *Izagogę* na łacinę a Boecjusz napisał do niej komentarz w pięciu księgach <sup>37</sup>. Tłumaczenie *Izagogi* Wiktoryna w całości nie zachowało się <sup>38</sup>, wskutek tego można wziąć pod uwagę jedynie oba komentarze Boecjusza do *Izagogi*. Ale komentarze Boecjusza, jak się okazuje po ich przebadaniu, nie były tu źródłami. Występuje w nich tylko jedna definicja filozofii <sup>39</sup>, a podział filozofii, chociaż tak samo arystotelesowski, wyrażony jest innymi terminami i ułożony w innym porządku <sup>40</sup>. Courcelle upatruje to źródło w autorze greckim, Ammoniuszu Hermeiou <sup>41</sup>. Istotnie zestawienie tekstów, którego dokonał, wykazuje duże podobieństwo Kasjodora z Ammoniuszem. Podobieństwo to zachodzi najpierw w definicjach filozofii. Pierwszej definicji Kasjodora odpowiada Ammoniusza: *philosophia est theion te kai anthropinon pragmaton gnosis* <sup>42</sup> — drugiej:

<sup>31</sup> Tamże II, s. 112, 1.

<sup>32</sup> Tamże II, s. 112, 2.

<sup>33</sup> Tamże II, s. 112, 4.

<sup>34</sup> Tamże II, s. 112, 5.

<sup>35</sup> W. Tatarski: Historia filozofii. t. I. Warszawa 1958 s. 212—213.

<sup>36</sup> Zob. przypis 21.

<sup>37</sup> Isagogen transtulit Victorinus orator; commentum eius quinque libris vir magnificus Boethius edidit. Inst. II, s. 128, 14; w Institutiones w wydaniu Migne'a jest: „...transtulit Boethius...” Zob. PL t. 70. kol. 1202 D.

<sup>38</sup> Fragmenty tego tłumaczenia zachowały się w mniejszym komentarzu Boecjusza do *Izagogi* Porfiriusza. Zob. A. M. S. Boethius: In Isagogen Porphyrii commenta. CSEL vol. 48. Vindobonae—Lipsiae 1906.

<sup>39</sup> Tamże I, s. 7, 12.

<sup>40</sup> Tamże I, s. 8—9; II, s. 142.

<sup>41</sup> P. Courcelle: Les lettres grecques en Occident de Macrobe à Cassiodore. Paris 1948 s. 323—24.

<sup>42</sup> Inst. II, s. 110, 15; Ammonius, jw. s. 3, 1.

*philosophía esti téchne technon kai epistéme epistemon*<sup>43</sup>; — trzeciej: *philosophía esti meléte thanatou*<sup>44</sup>. Podziałowi filozofii Kasjodora odpowiadają następujące teksty Ammoniusza: *he philosophía éis díjo diaireitai, éis theoretikon kai praktikón. Pálin to theoretikon diaireitai éis theologikon, mathematikon kai physiologikon*<sup>45</sup> ...to dè mathematikon diaireitai éis téssara, éis geometrian kai astronomían kai mousikèn kai arithmetiken<sup>46</sup>. *diaireitai toínyn to praktikon éis te to ethikon kai oikonomikon kai politikon*<sup>47</sup>.

Mimo dużego podobieństwa zachodzą też między obu autorami i pewne różnice. Ammoniusz najpierw w innym, niż Kasjodor, porządku wymienia nauki matematyczne. Następnie podaje, czego Courcelle nie zaznaczył, nie trzy jak Kasjodor, ale sześć definicji filozofii. Dalsze definicje Ammoniusza brzmią: *philosophía esti homoiosis theo katà to dynaton anthrópo* — filozofia jest upodobnieniem się do Boga, o ile jest to dla człowieka możliwe<sup>48</sup>; *philosophía esti gnosis ton ónton he ónta esti* — filozofia jest poznaniem bytów jako takich<sup>49</sup>; *philosophía esti philía sophías* — filozofia jest miłością mądrości<sup>50</sup>. Są to wprowadzić różnice nieznaczne, ale wystarczają, aby poddać w wątpliwość przypuszczenie Courcelle'a. W dodatku Courcelle wskazując na Ammoniusza jako źródło Kasjodora, nie uwzględnił tej ważnej okoliczności, że Kasjodor nigdzie w swoich pismach Ammoniusza nie wymienia. Dlatego wydaje się prawdopodobniejsze, choć trudne do uzasadnienia, przypuszczenie Cappuynsa, że źródłem dla Kasjodora mogło być, istniejące w *Vivarium*, a dziś zaginione, tłumaczenie *Izagogi* Mariusza Wiktoryna<sup>51</sup>, które było z pewnością zaopatrzone w jakiś krótki wstęp, zawierający między innymi definicje i podział filozofii<sup>52</sup>.

Po przedstawieniu definicji i podziału filozofii podaje Kasjodor krótki komentarz do *Izagogi*. Komentarz ten ograniczył do objaśnienia pojęć rodzaju, gatunku, różnicy gatunkowej, właściwości i przypadłości.

Rodzaj (*genus*) jest tym, co odnosi się do gatunków; co bywa orzekane o osobnikach gatunkowo różnych ze względu na to, czym one są

<sup>43</sup> Inst. II, s. 110, 16; Ammonius, jw. s. 6, 27.

<sup>44</sup> Inst. II, s. 110, 18; Ammonius, jw. s. 4, 15.

<sup>45</sup> Inst. II, s. 110, 9; Ammonius, jw. s. 11, 21—23.

<sup>46</sup> Ammonius, jw. s. 13, 11—12.

<sup>47</sup> Tamże s. 15, 1—3.

<sup>48</sup> Tamże s. 3, 8; Tej definicji odpowiada czwarta definicja filozofii Kasjodora, którą podają *Institutiones* w wydaniu Migne'a. Zob. PL t. 70. kol. 1167 D.

<sup>49</sup> Ammonius, jw. s. 2, 22.

<sup>50</sup> Tamże s. 9, 7.

<sup>51</sup> M. Cappuyns: *Cassiodore. W: Dictionnaire d'Histoire et Géographie Ecclésiastique*. T. XI. Paris 1949 kol. 1399.

<sup>52</sup> Przypuszczenie to ma podstawę, ponieważ Kasjodor najwięcej w dialektyce z Mariusza Wiktoryna korzysta.

najogólniej. W ten sposób rodzajowe pojęcie „zwierzę” bywa orzekane o człowieku, wole, koniu i innych istotach żyjących<sup>53</sup>.

Gatunek (*species*) jest tym, co bywa orzekane o wielu osobnikach, różniących się między sobą tylko indywidualnie, dla oznaczenia czym one są. W tym znaczeniu pojęcie „człowiek” orzeka się o Sokratesie, Platonie, Cyceronie<sup>54</sup>.

Różnica gatunkowa (*differentia*) jest tym, co bywa orzekane o wielu i to gatunkowo różnych osobnikach, dla oznaczenia jaki jest ten osobnik, o którym się orzeka. W ten sposób orzeka się o człowieku, że jest rozumny i śmiertelny<sup>55</sup>.

Właściwość (*proprium*) jest tym, co sprawia, że każdy gatunek albo osobnik są oznaczone pewną cechą, dzięki której oddzielone są od ogólnego; taką cechą u człowieka jest zdolność do śmiechu, a u konia zdolność do rżenia<sup>56</sup>.

Przypadłość (*accidens*) jest tym, co podmiot przyjmuje lub traci, a tracąc sam nie ulega zniszczeniu lub co w ten sposób przyjmuje, że wcale tego nie traci<sup>57</sup>.

Objaśnieniem zasadniczych problemów zamyka Kasjodor swój komentarz do *Izagogi*, zalecając tym, którzy chcą poznać bardziej wyczerpująco te problemy, czytanie samej *Izagogi*<sup>58</sup>.

Komentarz do *Izagogi*, który jest tu tylko objaśnieniem sposobów orzekania (*kategoroumena — praedicabilia*), nie nasuwa potrzeby doszukiwania się specjalnych źródeł, ponieważ wiadomości w nim podane, mógł Kasjodor zaczerpnąć z ogólnie znanych wiadomości podawanych w szkole. Ale jak wspomniano, Kasjodor zaznaczył, że Mariusz Wiktoryn tłumaczył *Izagogę* na łacinę, a Boecjusz napisał do niej komentarz i że te pisma są w *Vivarium*<sup>59</sup>, nasuwa się stąd przypuszczenie, iż te właśnie pisma mogły tu być źródłami. Tłumaczenie *Izagogi* Wiktoryna w całości nie zachowało się, ale zachowały się jego fragmenty w mniejszym komentarzu Boecjusza do *Izagogi*. I właśnie zestawienie tych zachowanych fragmentów z tekstami Kasjodora, wykazuje całkowitą zgodność. Ta zgodność pozwala wnosić, że Kasjodor do swojego objaśnienia *Izagogi* wykorzystał tłumaczenie *Izagogi* Wiktoryna.

<sup>53</sup> Inst. II, s. 112, 11. Por. Boethius: In Isagogen Porphyrii commenta. II, s. 180, 1; II, s. 180, 14.

<sup>54</sup> Inst. II, s. 112, 15; Por. Boethius, tamże I, s. 66, 9.

<sup>55</sup> Inst. II, s. 112, 17; Por. Boethius, tamże I, s. 93, 23.

<sup>56</sup> Inst. II, s. 112, 19; Por. Boethius, tamże I, s. 98, 20—100, 5.

<sup>57</sup> Inst. II, s. 112, 23; Por. Boethius, tamże I, s. 100, 9.

<sup>58</sup> Inst. II, s. 113, 1.

<sup>59</sup> Tamże II, s. 128, 14; II, s. 129, 5.



## II. OBJAŚNIENIE KATEGORII.

Podobnie jak w *Izagodze* tak i w *Kategoriach* ogranicza Kasjodor swój komentarz do zarysowania tylko podstawowych zagadnień, obejmując tu objaśnienie rodzajów orzekania i objaśnienie poszczególnych kategorii.

Kategorie (*categoriae*) czyli orzeczniki (*praedicamenta*) ujmują wszelką mowę, wyrażając ją przy pomocy odpowiednich terminów. Funkcję wyrażania wszelkiej mowy mogą kategorie spełniać dzięki różnym rodzajom orzekania, które wskutek tego są jakby ich organami czy narzędziami. Kategorie posługują się trzema rodzajami orzekania: wieloznacznym, jednoznacznym i pochodnym<sup>60</sup>.

Orzekanie wieloznaczne (*aequivoca*) zachodzi wówczas, gdy pod jedną nazwą podpadają istotowe różne desygnaty. Tak nazwa „zwierzę” przypada człowiekowi i rysunkowi przedstawiającemu człowieka<sup>61</sup>.

Orzekanie jednoznaczne (*univoca*) zachodzi wówczas, gdy desygnaty jednej nazwy mają tę samą podstawę, na mocy której im ta sama nazwa przysługuje. Jednoznacznie orzeka się nazwę „zwierzę” o człowieku i wole<sup>62</sup>.

Orzekanie pochodne (*denominativa*) zachodzi wówczas, gdy nazwa orzekana o jakimś przedmiocie pochodzi co do swego brzmienia od nazwy innego przedmiotu, z tym jednak, że różni się od niej zakończeniem. W ten sposób nazwa „gramatyk” pochodzi od nazwy „gramatyka”, a nazwa „dzielny” od nazwy „dzielność”<sup>63</sup>.

Kategorii jest dziesięć, mianowicie: substancja, ilość, relacja, jakość, działanie, odbieranie działania, położenie, czas, miejsce, posiadanie.

Substancja może być rozumiana podwójnie: jako substancja pierwsza i jako substancja druga. Substancja pierwsza (*substantia prima*), która we właściwym znaczeniu może głównie i najbardziej być nazwana substancją, jest tym, co nie jest orzekane o podmiocie, ani też nie tkwi w podmiocie. Taką substancją jest „pewien człowiek” lub „jakiś koń”<sup>64</sup>. Substancja druga (*substantia secunda*) jest tym, w czym zawierają się substancje pierwsze, ale nie jako w swoim podłożu, lecz jako indywidua.

<sup>60</sup> Tamże II, s. 113, 5.

<sup>61</sup> Tamże II, s. 113, 9; Por. Aristoteles: *Categoriae et Liber de interpretatione*. Oxonii 1949 s. 1 a 1—3; A. M. S. Boethius: *In Categorias Aristotelis libri quatuor*. PL t. 64. Parisiis 1860. kol. 163 C.

<sup>62</sup> Inst. II, s. 113, 12; Por. Aristoteles, tamże s. 1 a 6—8; Boethius, tamże PL t. 64. kol. 167 A—B.

<sup>63</sup> Inst. II, s. 113, 14; Por. Aristoteles, tamże s. 1, a 12—15; Boethius, tamże PL t. 64, kol. 167 D.

<sup>64</sup> Inst. II, s. 113, 20; Por. Aristoteles, tamże s. 2, a 11—14; Boethius, tamże PL t. 64, kol. 181 D.

Tak w pojęciu „człowiek” zawiera się Cynceron<sup>65</sup>. Substancja zatem druga jest pojęciem ogólnym, którego desygnatami są substancje pierwsze, konkretne byty, realizujące w sobie treść substancji drugiej.

Ilość (*quantitas*) może być rozumiana podwójnie: jako ilość nieciągła i ilość ciągła. Ilość nieciągła (*discreta*) posiada części wzajemnie od siebie oddzielone, tzn. nie posiadające wspólnej granicy. Taką ilością jest liczba lub wypowiedzana mowa. Ilość zaś ciągła (*continua*) posiada części, które się ze sobą łączą, mając wspólną granicę. Taką ilością jest linia, powierzchnia, ciało, miejsce, czas<sup>66</sup>.

Relacja (*ad aliquid*) wyraża to, że pewne rzeczy już przez swoje istnienie stwierdzają istnienie innych rzeczy. Relację wyrażają takie terminy jak: „większy”, „podwójny”, „posiadanie”, „uporządkowanie”, „wiedza” itd.<sup>67</sup>

Jakość (*qualitas*) sprawia, że mówi się o czymś jakie ono jest; np. „dobre”, lub „złe”<sup>68</sup>.

Działanie (*facere*) wyraża czynność, jak: „ciąć”, „palić”<sup>69</sup>.

Odbieranie działania (*pati*) to odczuwanie na sobie czyjegoś działania, jak: „być ciętym”, „palonym”.

Położenie (*situs*) wyraża takie sytuacje, jak: „stoi”, „siedzi”, „leży”.

Czas (*quando*) określany jest takimi wyrażeniami, jak: „wczoraj”, „jutro”.

Miejsce (*ubi*) wyrażają takie określenia, jak: „w Azji”, „w Europie”, „w Libii”.

Posiadanie (*habere*) zaś wyrażają takie określenia, jak: „być obutym”, „uzbrojonym”<sup>70</sup>.

Na tych krótkich objaśnieniach urywa Kasjodor swój komentarz do *Kategorii*, dodając uwagę, że *Kategorie* należy czytać ze szczególną pilnością, ponieważ wszystko, co człowiek wypowiada, może być wyrażone przy pomocy tych dziesięciu orzeczników<sup>71</sup>.

Potraktowana również skrótowo problematyka *Kategorii* ma najprawdopodobniej swoje źródło w Mariuszu Wiktoryynie. Kasjodor wspomina, że autor ten przełożył *Kategorie* na język łaciński i napisał również do

<sup>65</sup> Inst. II, s. 113, 23; Aristoteles, tamże s. 2, a 14—17; Boethius, tamże PL t. 64. kol. 181 D.

<sup>66</sup> Inst. II, s. 113, 25; Por. Aristoteles, tamże s. 4, b 20—25; Boethius, tamże PL t. 64. kol. 201 B.

<sup>67</sup> Inst. II, s. 114, 6; Por. Aristoteles, tamże s. 6, a 36—b 3; Boethius, tamże PL t. 64. kol. 216 D.

<sup>68</sup> Inst. II, s. 114, 9; Por. Aristoteles, tamże s. 8, b 25; Boethius, tamże PL t. 64. kol. 240 A.

<sup>69</sup> Inst. II, s. 114, 10; Por. Aristoteles, tamże s. 9, b 1—14; Boethius, tamże PL t. 64. kol. 261 C—D.

<sup>70</sup> Inst. II, s. 114, 11—14; Por. Aristoteles, tamże s. 9, b 1—14; Boethius, tamże PL t. 64. kol. 262 C—264 A.

<sup>71</sup> Inst. II, s. 114, 14.

nich komentarz w ośmiu księgach<sup>72</sup>. Dzieła te, dziś zaginione, były w *Vivarium*<sup>73</sup>. Kasjodor mając je pod ręką musiał też wykorzystać. Przyopuszczenie to, wydaje się, potwierdzać zestawienie tekstów Kasjodora z tekstami *Kategorii* Arystotelesa i z komentarzem Boecjusza do *Kategorii*, który tu może wchodzić w rachubę<sup>74</sup>. Teksty Kasjodora są bliższe tekstom Arystotelesa, którego miał Kasjodor w tłumaczeniu Wiktoryna, niż komentarzowi Boecjusza, w którym też występują teksty *Kategorii* Arystotelesa, ale w tłumaczeniu samego Boecjusza.

### III. OBJAŚNIENIE *PERIHERMENEIAS*.

*Perihermeneias*,<sup>75</sup> o zdaniu, według opinii Kasjodora jest najsubtelniejszym i najgruntowniej przemyślanym dziełem Arystotelesa. Wyrazem tego jest utarte powiedzenie: „Arystoteles pisząc *Perihermeneias*, pióro swoje zanurzał w umyśle”<sup>76</sup>. I problematykę tego pisma Arystotelesa, omawia Kasjodor bardzo ogólnie, podając jedynie objaśnienia nazwy, słowa (czasownika), mowy, mowy oznajmującej, twierdzenia, przeczenia i sprzeczności.

Nazwa (*nomen*) to wyrażenie, które coś oznacza na mocy umowy, a nie na mocy swojej natury. Nie jest ono związane z czasem i żadna jego część z osobna niczego nie oznacza<sup>77</sup>.

Słowo (*verbum*), to wyrażenie oznaczające czas; część tego wyrażenia również niczego nie oznacza, a ono samo jest znakiem tych rzeczy, które są orzekane o innych rzeczach. Takimi wyrażeniami są np. wypowiedzi: „myśli”, „rozprawia”<sup>78</sup>.

Mowa (*oratio*) jest wyrażeniem (*vox significativa*) coś oznaczającym, którego część wzięta oddzielnie coś oznacza, np. „Sokrates rozprawia”<sup>79</sup>.

<sup>72</sup> *Categorias idem transtulit Victorinus; cuius commentum octo libris ipse quoque formavit. Inst. II, s. 128, 16. Institutiones w wydaniu Migne'a podają: „...transtulit Boethius...” Zob. PL t. 70. kol. 1203 A.*

<sup>73</sup> *Inst. II, s. 129, 5.*

<sup>74</sup> *Zob. przypis 72.*

<sup>75</sup> *Kasjodor używa też drugiego tytułu tego pisma Arystotelesa: Perihermeneias vero, id est de Interpretatione. Inst. II, s. 114, 22.*

<sup>76</sup> *Sequitur liber Perihermeneias, subtilissimus nimis et per varias formas iterationesque cautissimus, de quo dictum est: „Aristoteles, quando Perihermeneias scriptitabat, calamum in mente tingebat”. Tamże II, s. 114, 19. Powiedzenie to występuje u Suidasa. Zob. Suidas: Lexicon. Berolini 1854 s. 170 b hasło „Aristoteles”.*

<sup>77</sup> *Inst. II, s. 115, 1; Por. Aristoteles: Categoriae et Liber de interpretatione jw. s. 16 a 19; A. M. S. Boethius: Commentarii in librum Aristotelis Perihermeneias. Pars I versionem continuam et primam editionem continens. Lipsiae 1877 s. 45, 30; Pars II secundam editionem et indices continens. Lipsiae 1880 s. 52, 28.*

<sup>78</sup> *Inst. II, s. 115, 3; Por. Aristoteles, tamże s. 16, b 6; Boethius, tamże I, s. 55, 21; II, s. 65, 29—66, 2.*

<sup>79</sup> *Inst. II, s. 115, 6; Por. Aristoteles, tamże s. 16, b 26; Boethius, tamże I, s. 66, 26; II, s. 80, 18.*

Mowa oznajmująca (*oratio enuntiativa*) wyraża, że coś jest lub nie jest; „Sokrates jest”, „Sokrates nie jest”<sup>80</sup>.

Twierdzenie (*affirmatio*) to wypowiedź, przydzielająca coś czemuś, przeczenie (*negatio*) to wypowiedź, oddzielająca coś od czegoś<sup>81</sup>.

Sprzeczność (*contradictio*) to przeciwstawienie się twierdzenia i przeczenia. Zachodzi ona w takich zdaniach, jak: „Sokrates rozprawia i Sokrates nie rozprawia”<sup>82</sup>.

Na tym kończy Kasjodor objaśnienie *Perihermeneias*, zaznaczając, że podał tu tylko zasadnicze definicje; szczegółowego rozwinięcia tych zagadnień należy szukać w samym dziele Arystotelesa i komentarzu do tego dzieła napisanym przez Boecjusza<sup>83</sup>.

Problematyka *Perihermeneias*, która podobnie jak *Izagogi* i *Kategorii* potraktowana jest bardzo skrótowo, ma najprawdopodobniej swe źródło również w Mariuszu Wiktorynie. Kasjodor bowiem i tu zaznacza, że Wiktoryn przełożył na łacinę *Perihermeneias* a komentarz do tego pisma w sześciu księgach napisał Boecjusz<sup>84</sup>. Oba te pisma były w *Vivarium*<sup>85</sup>. Kasjodor więc mając do nich dostęp, je przede wszystkim wykorzystał. Przypuszczenie to wydaje się potwierdzać i zestawienie tekstów Kasjodora z tekstami greckimi *Perihermeneias* Arystotelesa, które miał Kasjodor w zaginionym dziś tłumaczeniu Wiktoryna, i tekstami Boecjusza. Teksty wykazują dużą między sobą zgodność<sup>86</sup>.

#### IV. SYLOGISTYKA I FORMY DOWODZENIA STOSOWANE W RETORYCE.

##### 1. SYLOGISTYKA

Sylogistyka, zdaniem Kasjodora, stanowi najważniejszą część dialektyki, w niej leży cała jej wartość i siła. Inne traktaty dialektyki o tyle mają znaczenie, o ile w jakiś sposób służą sylogistyce<sup>87</sup>. Przy pomocy sylogistyki dialektyka potrafi oddzielić fałsz od prawdy i konsekwentnie doprowadzić do czystej prawdy<sup>88</sup>. To centralne miejsce w dialektyce zaj-

<sup>80</sup> Inst. II, s. 115, 7; Por. Arystoteles, tamże s. 17, a 3—5; Boethius, tamże I, s. 70, 24; II, s. 95, 1.

<sup>81</sup> Inst. II, s. 115, 9; Por. Arystoteles, tamże s. 17, a 25; Boethius, tamże I, s. 78, 24; II, s. 118, 20.

<sup>82</sup> Inst. II, s. 115, 11; Por. Arystoteles, tamże s. 17, a 31; Boethius, tamże I, s. 79, 15; II, s. 126, 21.

<sup>83</sup> Inst. II, s. 115, 13.

<sup>84</sup> *Perihermeneias supramemoratus Victorinus transtulit in Latinum; cuius commentum sex libris patricius Boethius minutissima disputatione tractavit. Tamże II, s. 128, 17. Institutiones w wydaniu Migne'a podają: „...Boethius transtulit...”. Zob. PL t. 70. kol. 1203 A.*

<sup>85</sup> Inst. II, s. 129, 5.

<sup>86</sup> Tamże II, s. 114, 19—115, 13; Por. Arystoteles: *Categoriae et Liber de interpretatione* jw. kol. 16—17; Boethius, *Commentarii in Librum Aristotelis Peri hermeneias* jw. I, s. 45—79; II, s. 52—126.

<sup>87</sup> Inst. II, s. 115, 13.

<sup>88</sup> Tamże II, s. 110, 1.

muje sylogistyka dzięki temu, że dostarcza dialektyce form rozumowania. Takie rozumienie sylogistyki wskazuje, że Kasjodor rozumowanie sylogistyczne uważa za rozumowanie pewne.

Dialektyka korzysta z dwóch form rozumowania sylogistycznego, mianowicie: sylogizmu kategorycznego czyli orzekającego, który jest najczystszy i zasadniczy sylogizmem<sup>89</sup> oraz sylogizmu hipotetycznego.

Sylogizm kategoryczny czyli orzekający (*categoricus id est praedictivus syllogismus*)<sup>90</sup> to mowa, w której przy założeniu pewnych zdań inne przez te, które są założone, z konieczności wynikają<sup>91</sup>.

Sylogizm hipotetyczny czyli warunkowy (*hypotheticus id est conditionalis syllogismus*) to sylogizm, który z założenia będącego zdaniem lub zdaniami warunkowymi i z przesłanki z tego założenia pochodzącej, wyprowadza swoją konkluzję<sup>92</sup>.

Sylogizm kategoryczny występuje u Kasjodora w trzech figurach. Figury (*formulae*) zaś: pierwsza w dziewięciu trybach (*modi*), druga w czterech trybach i trzecia w sześciu trybach<sup>93</sup>. Należy przy tym zwrócić uwagę na położenie przesłanek sylogizmu i na charakterystyczną, występującą również u Apulejusza, terminologię. W sylogizmach Kasjodora przesłanka mniejsza stoi przed przesłanką większą. Terminy są następujące i oznaczają: *formula* — figurę; *modus* — tryb; *dedicativa* z domyslnym *propositio* — zdanie twierdzące; *abdicativa* — zdanie przeczące; *universalis* — zdanie ogólne; *particularis* — zdanie szczegółowe; *concludere, colligere, conducere* — konkludować; *directim* — konkludować bezpośrednio; *per reflexionem* — konkludować pośrednio<sup>94</sup>.

a. Dziewięć trybów figury pierwszej.

Pierwszy tryb z przesłanek ogólnych twierdzących (*ex univervalibus dedicativis*) wyprowadza bezpośrednio (*directim*) konkluzję ogólną twierdzącą<sup>95</sup>.

<i>Omne iustum honestum</i>	S a M
<i>Omne honestum bonum</i>	M a P
<i>Omne igitur iustum bonum</i> <sup>96</sup>	<hr style="width: 100%; border: 0.5px solid black;"/> S a P

<sup>89</sup> In Ps. PL t. 70. kol. 1053 C.

<sup>90</sup> Inst. II, s. 115, 21.

<sup>91</sup> *Categoricus itaque syllogismus est, ...oratio, in qua positis quibusdam, alia quaedam ex necessitate veniunt per ea quae posita sunt.* In Ps. PL t. 70. kol. 29 A; Por. Apuleius: *Perihermeneias. Opera* vol. 3. Lipsiae 1908 s. 184, 13.

<sup>92</sup> *Hypotheticus autem, id est conditionalis syllogismus est, qui ex conditionalibus aut conditionalibus propositionibus accipiens assumptionem, colligit conclusionem.* In Ps. PL t. 70. kol. 68 C—69 A.

<sup>93</sup> Inst. II, s. 115, 21; Por. Apuleius, jw. s. 185—86.

<sup>94</sup> Inst. II, s. 115—118; Por. Apuleius, tamże s. 179—192.

<sup>95</sup> Obok przykładu słownego podaje się symboliczną postać trybu.

<sup>96</sup> Inst. II, s. 115, 24; Por. Apuleius, tamże s. 186, 11.

Drugi tryb z przesłanek ogólnej twierdzącej i ogólnej przeczącej (*ex universalis abdicativa*) wyprowadza bezpośrednio konkluzję ogólną przeczącą.

<i>Omne iustum honestum</i>	S a M
<i>Nullum honestum turpe</i>	M e P
<i>Nullum igitur iustum turpe</i> <sup>97</sup>	S e P

Trzeci tryb z przesłanek szczegółowej twierdzącej (*ex dedicativa particulari*) i ogólnej twierdzącej wyprowadza bezpośrednio konkluzję szczegółową twierdzącą.

<i>Quoddam iustum honestum</i>	S i M
<i>Omne honestum utile</i>	M a P
<i>Quoddam igitur iustum utile</i> <sup>98</sup>	S i P

Czwarty tryb z przesłanek szczegółowej twierdzącej i ogólnej przeczącej wyprowadza bezpośrednio konkluzję szczegółową przeczącą.

<i>Quoddam iustum honestum</i>	S i M
<i>Nullum honestum turpe</i>	M e P
<i>Quoddam igitur iustum non est turpe</i> <sup>99</sup>	S o P

Piąty tryb z przesłanek ogólnych twierdzących wyprowadza pośrednio (*per reflexionem*) konkluzję szczegółową twierdzącą.

<i>Omne iustum honestum</i>	P a M
<i>Omne honestum bonum</i>	M a S
<i>Quoddam igitur bonum iustum</i> <sup>100</sup>	S i P

Szósty tryb z przesłanek ogólnej twierdzącej i ogólnej przeczącej wyprowadza pośrednio konkluzję ogólną przeczącą.

<i>Omne iustum honestum</i>	P a M
<i>Nullum honestum turpe</i>	M e S
<i>Nullum igitur turpe iustum</i> <sup>101</sup>	S e P

Siódmy tryb z przesłanek szczegółowej twierdzącej i ogólnej twierdzącej wyprowadza pośrednio konkluzję szczegółową twierdzącą.

<i>Quoddam iustum honestum</i>	P i M
<i>Omne honestum utile</i>	M a S
<i>Quoddam igitur utile iustum</i> <sup>102</sup>	S i P

<sup>97</sup> Inst. II, s. 116, 2; Por. Apuleius, tamże s. 186, 17.

<sup>98</sup> Inst. II, s. 116, 6; Por. Apuleius, tamże s. 187, 1.

<sup>99</sup> Inst. II, s. 116, 9; Por. Apuleius, tamże s. 187, 7.

<sup>100</sup> Inst. II, s. 116, 13; Por. Apuleius, tamże s. 186, 15.

<sup>101</sup> Inst. II, s. 116, 16; Por. Apuleius, tamże s. 186, 21.

<sup>102</sup> Inst. II, s. 116, 18; Por. Apuleius, tamże s. 187, 5.

Ósmy tryb z przesłanek ogólnej przeczącej i ogólnej twierdzącej wyprowadza pośrednio konkluzję szczegółową przeczącą.

<i>Nullum turpe honestum</i>	P e M
<i>Omne honestum iustum</i>	M a S
<i>Quoddam igitur iustum non est turpe</i> <sup>103</sup>	S o P

Dziewiąty tryb z przesłanek ogólnej przeczącej i szczegółowej twierdzącej wyprowadza pośrednio konkluzję szczegółową przeczącą.

<i>Nullum turpe honestum</i>	P e M
<i>Quoddam honestum iustum</i>	M i S
<i>Quoddam igitur iustum non est turpe</i> <sup>104</sup>	S o P

Cztery pierwsze tryby figury pierwszej, to tryby główne bezpośrednio konkludujące, a posługując się średniowiecznymi nazwami mnemotechnicznymi<sup>105</sup> to: *Barbara*, *Celarent*, *Darii*, *Ferio*. Pięć dalszych trybów tej figury, to tryby główne pośrednio konkludujące, określane nazwami: *Baralipton*, *Celantes*, *Dabitis*, *Fapesmo* i *Frisismo*. Konkludują one: *Baralipton* jak *Barbara*, *Celantes* jak *Celarent*, *Dabitis* jak *Darii*, z tym, że należy odwrócić ich konkluzję. Tryby zaś *Fapesmo* i *Frisismo* przez odwrócenie i przestawienie przesłanek czyli sprowadzenie ich do trybu *Ferio*<sup>106</sup>. Tryby pośrednio konkludujące przekształcone przez przestawienie przesłanek u późniejszych autorów nazywane są figurą czwartą<sup>107</sup>.

b. Cztery tryby figury drugiej.

Pierwszy tryb z przesłanek ogólnej twierdzącej i ogólnej przeczącej wyprowadza bezpośrednio konkluzję ogólną przeczącą.

<i>Omne iustum honestum</i>	S a M
<i>Nullum turpe honestum</i>	P e M
<i>Nullum igitur turpe iustum</i> <sup>108</sup>	S e P

Drugi tryb z przesłanek ogólnej przeczącej i ogólnej twierdzącej wyprowadza bezpośrednio konkluzję ogólną przeczącą.

<i>Nullum turpe honestum</i>	S e M
<i>Omne iustum honestum</i>	P a M
<i>Nullum igitur turpe iustum</i> <sup>109</sup>	S e P

<sup>103</sup> Inst. II, s. 116, 23; Por. Apuleius, tamże s. 187, 21.

<sup>104</sup> Inst. II, s. 117, 2; Por. Apuleius, tamże s. 187, 25.

<sup>105</sup> A. Korcik: Teoria sylogizmu zdań asertorycznych u Arystotelesa na tle logiki tradycyjnej. Lublin 1948 s. 27 i n.

<sup>106</sup> E. Thouverez: La IV — me figure du syllogisme. *Archiv für Geschichte der Philosophie*. t. 15: 1902 s. 56, przypis 12 i s. 60, przypis 16.

<sup>107</sup> A. Korcik: jw. s. 35—36.

<sup>108</sup> Inst. II, s. 117, 6; Tak w tekście; winno być natomiast „Nullum igitur iustum turpe”; Por. Apuleius, jw. s. 188, 12.

<sup>109</sup> Inst. II, s. 117, 9; Por. Apuleius, tamże s. 188, 18.

Trzeci tryb z przesłanek szczegółowej twierdzącej i ogólnej przeczącej wyprowadza bezpośrednio konkluzję szczegółową przeczącą.

<i>Quoddam iustum honestum</i>	S i M
<i>Nullum turpe honestum</i>	P e M
<i>Quoddam igitur iustum non est turpe</i> <sup>110</sup>	S o P

Czwarty tryb z przesłanek szczegółowej przeczącej i ogólnej twierdzącej wyprowadza bezpośrednio konkluzję szczegółową przeczącą.

<i>Quoddam iustum non est turpe</i>	S o M
<i>Omne malum turpe</i>	P a M
<i>Quoddam igitur iustum non est malum</i> <sup>111</sup>	S o P

Cztery tryby figury drugiej, to tryby główne, określane nazwami: *Cesare*, *Camestres*, *Festino*, *Baroco*.

c. Sześć trybów figury trzeciej.

Pierwszy tryb z przesłanek ogólnych twierdzących wyprowadza bezpośrednio i pośrednio konkluzję szczegółową twierdzącą.

<i>Omne iustum honestum</i>	M a S
<i>Omne iustum bonum</i>	M a P
<i>Quoddam igitur honestum bonum, vel</i>	S i P <i>vel</i>
<i>Quoddam bonum honestum</i> <sup>112</sup>	P i S

Drugi tryb z przesłanek szczegółowej twierdzącej i ogólnej twierdzącej wyprowadza bezpośrednio konkluzję szczegółową twierdzącą.

<i>Quodam iustum honestum</i>	M i S
<i>Omne iustum bonum</i>	M a P
<i>Quoddam igitur honestum bonum</i> <sup>113</sup>	S i P

Trzeci tryb z przesłanek ogólnej twierdzącej i szczegółowej twierdzącej wyprowadza bezpośrednio konkluzję szczegółową twierdzącą.

<i>Omne iustum honestum</i>	M a S
<i>Quodam iustum bonum</i>	M i P
<i>Quoddam igitur honestum bonum</i> <sup>114</sup>	S i P

Czwarty tryb z przesłanek ogólnej twierdzącej i ogólnej przeczącej wyprowadza bezpośrednio konkluzję szczegółową przeczącą.

<sup>110</sup> Inst. II, s. 117, 13; Por. Apuleius, tamże s. 189, 6.  
<sup>111</sup> Inst. II, s. 117, 16; Por. Apuleius, tamże s. 189, 12.  
<sup>112</sup> Inst. II, s. 117, 20. Tryb ten konkluduje pośrednio przez odwrócenie konkluzji. Por. Apuleius, tamże s. 189, 9.  
<sup>113</sup> Inst. II, s. 118, 1; Por. Apuleius, tamże s. 189, 27.  
<sup>114</sup> Inst. II, s. 118, 4; Por. Apuleius, tamże s. 190, 1.



<i>Omne iustum honestum</i>	M a S
<i>Nullum iustum malum</i>	M e P
<i>Quoddam igitur honestum non est malum</i> <sup>115</sup>	<u>S o P</u>

Piąty tryb z przesłanek szczegółowej twierdzącej i ogólnej przeczącej wprowadza bezpośrednio konkluzję szczegółową przeczącą.

<i>Quoddam iustum honestum</i>	M i S
<i>Nullum iustum malum</i>	M e P
<i>Quoddam igitur honestum non est malum</i> <sup>116</sup>	<u>S o P</u>

Szósty tryb z przesłanek ogólnej twierdzącej i szczegółowej przeczącej wprowadza bezpośrednio konkluzję szczegółową przeczącą.

<i>Omne iustum honestum</i>	M a S
<i>Quoddam iustum non est malum</i>	M o P
<i>Quoddam igitur honestum non est malum</i> <sup>117</sup>	<u>S o P</u>

Sześć trybów figury trzeciej, to tryby główne określane nazwami: *Darapti, Datisi, Disamis, Felapton, Ferison, Bocardo*.

Wykład sylogizmów kategoriycznych ograniczył Kasjodor do podania tylko samych trybów trzech figur, bez podania sposobów uzasadniania trybów konkludujących i obalania trybów niekonkludujących.

d. Postacie sylogizmu hipotetycznego.

Kasjodor podaje siedem postaci sylogizmu hipotetycznego.

I. <i>Si dies est, lucet</i> <i>est autem dies</i>  <i>lucet</i>	$p \supset q$ <u>p</u>  q
II. <i>Si dies est, lucet</i>  <i>non lucet</i>  <i>non est igitur dies</i>	$p \supset q$  <u>—q</u>  —p
III. <i>Non et dies est et non lucet</i> <i>atqui dies est</i>  <i>lucet igitur</i>	$-(p \cdot \text{—}q)$ <u>p</u>  q
IV. <i>Aut dies est aut nox</i> <i>atqui dies est</i>  <i>nox igitur non est</i>	$p / q$ <u>p</u>  —q
V. <i>Aut dies est aut nox</i>	$p / q$

<sup>115</sup> Inst. II, s. 118, 8; Por. Apuleius, tamże s. 190, 5.

<sup>116</sup> Inst. II, s. 118, 13. W Institutiones w wydaniu Migne'a druga przesłanka tego trybu brzmi błędnie: *Omne honestum bonum*. Zob. PL t. 70, kol. 1172 D. Por. Apuleius, tamże s. 190, 8.

<sup>117</sup> Inst. II, s. 118, 15; Por. Apuleius, tamże s. 190, 12.

<i>atque nox non est</i>	— q
<i>dies igitur</i>	<u>p</u>
VI. <i>Non et dies est et non lucet</i>	— (p . q)
<i>dies autem est</i>	<u>p</u>
<i>nox igitur non est</i>	<u>— q</u>
VII. <i>Non et dies est et nox</i>	— (p . q)
<i>atqui nox non est</i>	<u>— q</u>
<i>dies igitur est</i> <sup>118</sup>	<u>p</u>

Podobnie jak w sylogizmach kategoriycznych, tak i w sylogizmach hipotetycznych ograniczył się Kasjodor do podania tylko postaci sylogizmu hipotetycznego.

Po wyłożeniu podstawowych wiadomości z sylogistyki, daje też Kasjodor informacje o autorach, którzy o sylogistyce pisali i których czytanie może ułatwić głębsze poznanie tej dziedziny. Mówi, że sylogizmy kategoriyczne wyłożył krótko Apulejusz w *Perihermeneias* i czytanie tego pisma ułatwi poznanie sylogizmów kategoriycznych <sup>119</sup>. Sylogizmy zaś hipotetyczne wyłożył w *De syllogismis hypotheticis* Mariusz Wiktoryn, którego czytanie ułatwi poznanie sylogizmów hipotetycznych <sup>120</sup>. Dodaje jeszcze, że o sylogizmach kategoriycznych i hipotetycznych napisał dziełko, w siedmiu księgach, Tulusz Marcellin Kartagińczyk <sup>121</sup>. Tych, którzy chcą się specjalnie zainteresować sylogistyką zachęca do czytania samego Arystotelesa w języku greckim, nie mówi przy tym, które z jego pism logicznych ma na myśli <sup>122</sup>. Te informacje ułatwiają w pewnym stopniu, ustalenie źródeł, z których zaczerpnął Kasjodor swoją sylogistykę, ponieważ wymienione pisma, z wyjątkiem może pism logicznych Arystotelesa w języku greckim, były w *Vivarium* <sup>123</sup>. Mając więc te pisma pod ręką mógł je też wykorzystać. Nic nie wskazuje, aby Kasjodor posługiwał się greckimi tekstami *Analitik pierwszych*, w których właśnie wyłożył Arystoteles teorię sylogizmu; nie wymienia nawet, co ma też miejsce

<sup>118</sup> Inst. II, s. 118, 26—119, 10; Tryb VII jest błędny. O sylogizmach hipotetycznych zob. A. K o r c i k: O tak zwanych sylogizmach hipotetycznych u Cyncerona, prekursorów średniowiecza i logików bizantyńskich. *Ruch Filozoficzny*, t. 21, 3: 1962 s. 296—297.

<sup>119</sup> Apuleius vero Madaurensis syllogismos categoricos breviter enodavit. Inst. II, s. 128, 20; II, s. 118, 18.

<sup>120</sup> Victorinus de syllogismis hypotheticis dixit. Tamże II, s. 128, 21; II, s. 119, 10; Institutiones w wydaniu Migne'a podają: „...Boethius de syllogismis hypotheticis...”. Zob. PL t. 70. kol. 1203 A.

<sup>121</sup> Inst. II, s. 119, 12.

<sup>122</sup> Si quis autem, sive de schematibus, sive de modis syllogismorum, sive quid sint simplices, sive compositi plenissime nosse desiderat, Aristotelem in Graecis, Victorinum autem Marium lecticet in Latinis, et facile sibi quisque talia confirmat, quae nunc difficilia fortasse disiudicat. In Ps. PL t. 70. kol. 68 C—69 A.

<sup>123</sup> Inst. II, s. 129, 5.

u innych autorów łacińskich, tytułu tego pisma. Wykorzystał natomiast z całą pewnością w sylogizmach kategoriycznych *Perihermeneias* Apulejusza. Wskazują na to, występujące o obu autorów, identyczność przykładów ilustrujących tryby sylogistyczne, ten sam porządek w podawaniu trybów i ta sama terminologia<sup>124</sup>. Sylogizmy zaś hipotetyczne pochodzą najprawdopodobniej z zaginionego dziś *De syllogismis hypotheticis* Mariusza Wiktoryna, którego jako logika Kasjodor wysoko ceni<sup>125</sup>. Apulejusz i Wiktoryn stanowią zatem główne źródło sylogistyki Kasjodora. Tego zdania jest też Prantl<sup>126</sup>. Z zaginionego również dziś pisma o sylogizmach kategoriycznych i hipotetycznych Tulusza Marcelina Kartagińczyka, mimo że posiadał je w *Vivarium*, nie korzystał prawdopodobnie Kasjodor wcale. Zostawił jednak o jego treści pewne informacje. Pismo to składało się z siedmiu ksiąg. Księga pierwsza omawiała reguły wnioskowania dialektycznego; księga druga i trzecia podawały sylogizmy Arystotelesa. Księgi czwarta i piąta zawierały streszczenie nauki stoików o sylogizmach hipotetycznych. Księga szósta zawierała naukę o sylogizmach mieszanych, a księga siódma naukę o sylogizmach złożonych<sup>127</sup>.

## 2. FORMY DOWODZENIA STOSOWANE W RETORYCE

Obok sylogizmu, który jest formą rozumowania stosowaną w dialektyce, są jeszcze formy rozumowania, którymi posługuje się retoryka. W przeciwstawieniu do sylogizmu, który w konkluzjach daje zdania pewne, formy rozumowania retorycznego zmierzają do uzasadniania wątpliwych zdań, stąd słuszniejsze jest nazywanie ich formami dowodzenia (*argumentatio*)<sup>128</sup>, a osiągnane przez nie konkluzje są zdaniami prawdopodobnymi.

Kasjodor mówi o trzech formach dowodzenia retorycznego, mianowicie: indukcji, entymemacie i epichejremacie<sup>129</sup>.

Indukcja (*inductio*) jest formą dowodzenia, która uzasadnia rzeczy wątpliwe przez inne rzeczy niewątpliwe, ale do rzeczy wątpliwej podobne. Zgodę na rzecz wątpliwą uzyskuje się tu przez zgodę na rzeczy

<sup>124</sup> Tamże II, s. 115, 19—118, 18; Por. Apuleius, jw. s. 186—190. Zob. Prantl, jw. s. 723. Ta sama terminologia i teksty występują też u Kapelli. Zob. M. M. F. Capella: *De nuptiis Philologiae et Mercurii libri IX*. Lipsiae 1925 s. 197—202. O zależności jednak Kasjodora od Kapelli nie może być mowy, ponieważ Kasjodor pisma Kapelli nie znał, choć wiedział, że ono istniało. Zob. Inst. II, s. 109, 1 i II, s. 130, 11.

<sup>125</sup> In Ps. PL t. 70. kol. 68 C—69 A.

<sup>126</sup> Prantl, jw. s. 723.

<sup>127</sup> Inst. II, s. 119, 12—23.

<sup>128</sup> *Argumentatio dicta est quasi argutae mentis oratio; argumentatio est enim oratio ipsa, qua inventum probabile exsequimur argumentum*. Tamże II, s. 105, 1; Por. C. C. Fortunatianus: *Artis Rhetoricae libri III. Rhetores Latini minores*. Lipsiae 1863. II, 28.

<sup>129</sup> Inst. II, s. 104, 16.

niewątpliwe dlatego, że rzecz wątpliwa jest podobna do rzeczy niewątpliwych. Podobieństwo więc między rzeczą wątpliwą a rzeczami niewątpliwymi jest w tego rodzaju indukcji istotnym elementem i ono właśnie umożliwia dowodzenie<sup>130</sup>. W ten sposób rozumiana indukcja ma trzy człony: przesłankę większą czyli podstawę indukcji, przesłankę mniejszą czyli to, co ma być dowiedzione i konkluzję. Przesłanka większa (*propositio inductionis*) podaje jedną lub więcej rzeczy niewątpliwych, podobnych do rzeczy mającej być uzasadnioną<sup>131</sup>. Przesłanka mniejsza (*illatio inductionis, assumptio*) podaje rzecz, dla której podobieństwa rzeczy niewątpliwych w przesłance większej zostały przytoczone, inaczej podaje to, co ma być dowiedzione<sup>132</sup>. Konkluzja indukcji (*conclusio inductionis*) potwierdza przesłankę mniejszą lub wskazuje jak należy z nią postąpić, jeśli potwierdzenia nie uzyskała<sup>133</sup>. Tak więc rozumiana indukcja nie zmierza do osiągnięcia zdania ogólnego, ale do uzasadnienia jakiegoś wątpliwego zdania szczegółowego.

Ten specyficzny typ indukcji retorycznej, który nie ma swego odpowiednika ani w indukcji zupełnej ani w indukcji niezupełnej, i który należało by nazwać rozumowaniem przez analogię, zna też Arystoteles. Nie chce jej jednak nazywać indukcją (*epagogé*)<sup>134</sup>, lecz nazywa paradygmatem (*parádeigma*)<sup>135</sup>. Kasjodor tę formę dowodzenia retorycznego zaczerpnął nie z Arystotelesa, lecz z Fortunacjana i Cyncerona. Fortunacjan w swoim *Ars rethorica*<sup>136</sup> i Cynceron w swoim *Ars rethorica*<sup>137</sup> podają definicję i opis struktury indukcji retorycznej zgodny z opisem Kasjodora. Oba te pisma znajdowały się w *Vivarium*<sup>138</sup>.

Entymemat (*enthymema*) to forma dowodu retorycznego, która swoją strukturą zbliża się do sylogizmu, ale nie całkowicie. Cechą struktury sylogizmu jest trójczłonowość, tzn. do jego zaistnienia konieczne są trzy elementy, którymi są przesłanka większa, przesłanka mniejsza i konkluzja. W entymemacie natomiast nie wszystkie te elementy występują. Zachodzi w nim zawsze brak jednego z nich, mianowicie jednej prze-

<sup>130</sup> *Inductio est oratio, quae rebus non dubiis captat assensionem eius cum quo instituta est, sive inter philosophos sive inter rethores sive inter sermocinantes. Tamże II, s. 105, 3; Por. M. T. Cicero: Rhetoricorum vel De inventione rhetorica libri duo qui reliqui sunt ex quatuor. Lipsiae 1869. I, 31, 51; Fortunatianus, jw. II, 28; Aristoteles: Prior and posterior Analytics. Oxford 1949. I, s. 68 b 38—40.*

<sup>131</sup> *Inst. II, s. 105, 5; Por. Cicero, tamże I, 32, 53—54.*

<sup>132</sup> *Inst. II, s. 105, 8; Por. Cicero, tamże I, 32, 54.*

<sup>133</sup> *Inst. II, s. 105, 10; Por. Cicero, tamże I, 32, 54.*

<sup>134</sup> *Aristoteles: Topica. Lipsiae 1923 s. 156 b 14—17.*

<sup>135</sup> *Aristoteles: Prior and posterior Analytics. jw. I, s. 68 b 38—40. Zob. A. Achmanow: Logika Arystotelesa. Warszawa 1965 s. 313.*

<sup>136</sup> *Fortunatianus, jw. II, 28.*

<sup>137</sup> *Cicero: Rhetoricorum, jw. I, 31, 51—54.*

<sup>138</sup> *Inst. II, s. 104, 14.*

słanki<sup>139</sup>, i wskutek tego rozumowanie przebiega w nim na podstawie jednej tylko przesłanki. Entymemat jest zatem rozumowaniem dwuczłonowym i dlatego cechą jego struktury, w stosunku do sylogizmu, jest niezupełność<sup>140</sup>. Z powodu swego podobieństwa do sylogizmu i równocześnie swej niezupełności, nazywany jest entymemat sylogizmem niezupełnym (*imperfectus syllogismus*)<sup>141</sup>.

Entymemat może występować w formie oczywistej racji (*enthymema convincibile*), gdy przekonuje swą oczywistością; — jako zdanie demonstratywne, wskazujące (*enthymema ostentabile*), gdy przekonuje przez bezpośrednie wskazanie na rzecz, której dowodzi; — w postaci sentencji (*enthymema sententiale*), gdy wyrażony jest przez zdanie będące sentencją; — w postaci przykładu (*enthymema exemplabile*), gdy wyrażony jest przez jakiś przykład; — w postaci zbioru (*enthymema collectivum*), gdy zbiera w jedno zdanie wszystkie dowody odnoszące się do jakiejś sprawy<sup>142</sup>.

Oprócz entymematów dwuczłonowych, których elementami są przesłanka i konkluzja, wspomina jeszcze Kasjodor o innego rodzaju entymematach, występujących u Mariusza Wiktoryna<sup>143</sup>. Entymematy Mariusza Wiktoryna mogą być dwuczłonowe i jednoczłonowe. Elementami jego entymematów dwuczłonowych są nie jedna z przesłanek i konkluzja, lecz przesłanka większa i przesłanka mniejsza (*ex sola propositione et assumptione*). Przykładem tego rodzaju entymematu jest zdanie: *si inimicus est, occidit; inimicus autem est*<sup>144</sup>. W entymematach jednoczłonowych jedyny ich element stanowi albo tylko przesłanka większa (*ex sola propositione*), np. *si tempestas est, non est navigatio requirenda*; — albo tylko przesłanka mniejsza (*ex sola assumptione*), np. *sunt autem qui mundum dicant sine divina amministrazione discurrere*; — albo tylko konkluzja (*ex sola conclusione*), np. *vera est igitur divina sententia*<sup>145</sup>.

<sup>139</sup> Enthymema, quod Latine interpretatur mentis conceptio, syllogismus est constans ex una propositione et conclusione, quem dialectici dicunt rhetoricum syllogismum, quia frequenter utuntur oratores pro compendio suo. In Ps. PL t. 70. kol. 149 D. Por. M. F. Quintilianus: Institutionis oratoriae libri duodecim. vol. I. Lipsiae 1879. vol. II. Lipsiae 1875. V, 10, 1—4; V, 14, 1—35; Aristoteles: Prior and posterior Analytics, jw. I, s. 70 a 3—b 38.

<sup>140</sup> Nam in duabus partibus haec argumenti forma consistit, quando id quod ad fidem pertinet faciendam utitur, syllogismorum lege praeterita, ut est illud: „si tempestas vitanda est, non est navigandum”. Ex sola propositione et conclusione constat esse perfectum. Inst. II, s. 105, 16. Kasjodor mówi, że entymemat posiada dwa człony, a ilustruje go (być może przez przeoczenie) jednym zdaniem, które jest przesłanką większą entymematu.

<sup>141</sup> Enthymema igitur est quod Latine interpretatur mentis conceptio, quam imperfectum syllogismum solent artigraphi nuncupare. Tamże II, s. 105, 14; II, s. 104, 16.

<sup>142</sup> Tamże II, s. 106, 1—16; Por. Fortunatianus, jw. II, 29.

<sup>143</sup> Kasjodor nie podaje, w którym z pism Wiktoryna tego rodzaju entymematy występują.

<sup>144</sup> Inst. II, s. 107, 3.

<sup>145</sup> Tamże II, s. 106, 18—107, 2.

Członami entymematu mogą być zarówno zdania kategoryczne jak i zdania warunkowe. Cechą charakterystyczną entymematu jest jego, w stosunku do sylogizmu, niezupełność i tendencja do upraszczania swojej struktury.

Entymemat, forma dowodzenia retorycznego, podany przez Kasjodora, ma niewątpliwie swoje dalsze źródło w Arystotelesie. Arystoteles poświęca entymematowi pierwszą księgę *Retoryki*<sup>146</sup> i dwudziesty siódmy rozdział drugiej księgi *Analitik pierwszych*<sup>147</sup>. W tych ostatnich też określa entymemat jako: ...*syllogismós eks eikóton è semeíon*... — sylogizm z wiarogodnego lub ze znaku<sup>148</sup>. Entymemat ma u niego charakter dowodu prawdopodobnego, tzn. zbudowanego ze zdań prawdopodobnych i to go odróżnia od sylogizmu; do jego struktury nie należy wcale, jak to ma miejsce u późniejszych autorów, brak jednego lub dwóch, w stosunku do sylogizmu, członów. Kasjodor jednak nie sięgał tu do Arystotelesa, ale do bliższych sobie autorów łacińskich, mianowicie do *Institutio oratoria* Kwintiliana<sup>149</sup> i *Ars rethorica* Fortunacjana<sup>150</sup>, ponieważ oni właśnie ten rodzaj dowodzenia retorycznego omawiają i tych autorów miał w *Vivarium*<sup>151</sup>. Entymematy Wiktoryna dwuczłonowe i nie spotykane u innych autorów, entymematy jednoczłonowe, jak sam zaznacza, zapożyczył oczywiście Kasjodor z Wiktoryna<sup>152</sup>, być może z jego zaginionego dziś komentarza do *Ars rethorica* Cycerona, który posiadał również w *Vivarium*<sup>153</sup>.

Epichejremat (*epicheirema*) to forma dowodu retorycznego lub jak mówi Kasjodor sylogizmu retorycznego, który bardziej, niż entymemat swoją strukturą zbliża się do sylogizmu. Posiada on bowiem obie przesłanki i konkluzję, z tą jednak różnicą, że przesłanki jego w stosunku do sylogizmu, są szerzej rozbudowane, ponieważ mogą posiadać osobne uzasadnienia. Wskutek swego, ze względu na ilość członów, podobieństwa do sylogizmu i równocześnie szerszego, w stosunku do niego, rozbudowania członów, epichejremat nazywany jest rozszerzonym sylogizmem retorycznym (*latior exsecutio rethorici syllogismi*)<sup>154</sup>.

<sup>146</sup> Aristoteles: *Ars rhetorica*. Lipsiae 1923. s. 1356 b 11—1376 a 32.

<sup>147</sup> Aristoteles: *Prior and posterior Analytics*, jw. I, s. 70 a 3—b 38.

<sup>148</sup> Tamże I, s. 70 a 10; Zob. A c h m a n o w, jw. s. 315—325.

<sup>149</sup> Quintilianus, jw. V, 10, 1—4; V, 14, 1—35.

<sup>150</sup> Fortunatianus: jw. II, 29.

<sup>151</sup> Inst. II, s. 104, 14.

<sup>152</sup> Tamże II, s. 106, 18—107, 3.

<sup>153</sup> Tamże II, s. 103, 19.

<sup>154</sup> Epicheirema est, quod superius diximus, descendens de ratiocinatione latior exsecutio rethorici syllogismi, latitudine distans et productione sermonis a dialecticis syllogismis, propter quod rethoribus datur. Tamże II, s. 107, 6; II, s. 104, 16; Por. Quintilianus, jw. V, 10, 4; V, 14, 5—23; Aristoteles: *Topica*, jw. s. 162 a 15—18.

Epichejremat może występować w różnych postaciach. Epichejremat posiadający tylko same przesłanki i konkluzję, nazywa się trójczłonowy (*tripertitus epicherematicus syllogismus*); — posiadający zaś, oprócz przesłanek i konkluzji, jeszcze uzasadnienie jednej z przesłanek, nazywa się czteroczłonowy (*quadripertitus epicherematicus syllogismus*); — posiadający natomiast, oprócz przesłanek i konkluzji, uzasadnienie obu przesłanek, nazywa się pięcioczłonowy (*quinquepertitus epicherematicus syllogismus*)<sup>155</sup>.

W epichejremacie, w przeciwieństwie do entymematu, zauważa się tendencję do rozbudowywania jego struktury.

Epichejremat, który jak wspomniano, nazywa Kasjodor szerszą postacią sylogizmu retorycznego, ma swoje pośrednie źródło również w Arystotelesie. Wymienia on tę postać dowodu, choć się bliżej nią nie zajmuje, w *Topikach* i nazywa ją *epicheirema de syllogismos dialektikos* — sylogizmem dialektycznym, tj. zbudowanym z przesłanek wiarogodnych (*probabiles*), w przeciwstawieniu do sylogizmu apodyktycznego (*syllogismos apodeiktikos*), zbudowanego z przesłanek koniecznych<sup>156</sup>. Epichejremat ma u niego, podobnie jak entymemat, charakter dowodu prawdopodobnego i to go odróżnia od sylogizmu. Nie mówi nic Arystoteles, jak to ma miejsce u autorów późniejszych, o szerszej, w stosunku do entymematu, rozbudowie epichejrematu, co z kolei utrudnia ustalenie różnicy jaka według niego zachodzi między entymematem i epichejrematem. Kasjodor w nauce o epichejremacie nie sięgał do Arystotelesa, z którym się tu znacznie różni, ale znów do autorów łacińskich, mianowicie do *Institutio oratoria* Kwintiliana<sup>157</sup> i *Ars rethorica* Cyserona<sup>158</sup>. Tych autorów posiadał w *Vivarium*<sup>159</sup> i zgodnie z nimi podał właśnie tę formę dowodzenia retorycznego.

#### V. DEFINICJE.

Osobny rozdział poświęca Kasjodor definicjom. Problematyka definicji obejmuje wyjaśnienie natury definicji, jej znaczenia i następnie opis piętnastu typów definicji.

Definicja to krótka wypowiedź ujmująca istotę jakiejś rzeczy, oddzielonej od innych rzeczy właściwym sobie znaczeniem<sup>160</sup>. Definicje dzięki temu, że ujmują istotę rzeczy, spełniają ważną rolę w mowie, ponieważ

<sup>155</sup> Inst. II, s. 107, 9—108, 1; Por. Cicero: Rhetoricorum, jw. I, 38, 68—39, 72. Cyseron nie posługuje się w tym miejscu terminem „epicheirema”.

<sup>156</sup> Aristoteles: Topica jw. s. 162 a 15—18.

<sup>157</sup> Quintilianus, jw. V, 10, 4; V, 14, 5—23.

<sup>158</sup> Cicero: Rhetoricorum, jw. I, 38, 68—39, 72.

<sup>159</sup> Inst. II, s. 104, 14.

<sup>160</sup> Definitio vere definitionum est oratio brevis uniuscuiusque rei naturam a communione divisam propria significatione concludens. Tamże II, s. 120, 2.

nadają jej elementom możliwie najwyższy stopień jednoznaczności<sup>161</sup>. Ze względu na sposób i reguły konstrukcji, definicje mogą być różnorodne. Kasjodor przytacza piętnaście typów definicji, mianowicie: substancjalną (istotną), pojęciową, jakościową, opisową, zamienną, definiującą rzecz przez uwydatnienie cech odróżniających ją od innych rzeczy, definiującą rzecz przy pomocy przenośni, definiującą rzecz przez oddzielenie od niej jej przeciwieństw, wyobrażeniową, definiującą rzecz przez przykład, definiującą rzecz przez uwydatnienie jej braku do całości, definiującą rzecz przez pochwałę lub nagane, przez analogię, przez relację, przez jej przyczynę<sup>162</sup>.

Definicja substancjalna (*substantialis*) czyli istotna, po grecku *ousiódés*, to najważniejsza i we właściwym znaczeniu definicja. Definiuje ona rzecz przez podanie jej gatunku, różnicy gatunkowej i właściwości. Przy jej pomocy zdefiniowany człowiek, to zwierzę rozumne śmiertelne, zdolne do myślenia i zdobywania wiedzy<sup>163</sup>. Definicja pojęciowa (*enuntiatio, notio*), po grecku *ennomatiké*, definiuje rzecz przez opisywanie czynności jej właściwych<sup>164</sup>. — Definicja jakościowa (*qualitativa*), po grecku *poiódes*, określa rzecz przez wyszczególnienie jej jakości<sup>165</sup>. — Definicja opisowa (*descriptonalis*), po grecku *hypographiké*, definiuje rzecz przez opisanie jej cech przypadkowych<sup>166</sup>. — Definicja zamienna (*adverbium*), po grecku *kat'antileksin*, polega na zastąpieniu nieznannej nazwy jakiejś rzeczy nazwą znaną, tłumaczącą równocześnie czym jest rzecz oznaczona nazwą poprzednią. Taką definicją jest zdanie: „kresem nazywa się granicę”<sup>167</sup>. — Definicja przez uwydatnienie różnicy (*per differentiam*), po grecku *katà diaphorán*, definiuje rzeczy przy pomocy uwydatnienia różnic zachodzących między nimi. Przez wyszczególnienie np. cech różniących króla od tyra, definiuje się tym samym czym jest jeden i drugi<sup>168</sup>. — Definicja przez przenośnię (*per translationem*), po grecku *katà metaphorán*, definiuje rzeczy przy pomocy przenośni. Przenośnia znów może być stosowana dla podkreślenia ważności rzeczy definiowanej, np. „głowa, to twierdza ciała”; dla jej umniejszenia, np. „bogactwo, to długa droga krótkiego życia” lub dla uwydatnienia jej piękności, np. „młodość, to kwiat życia”<sup>169</sup>. — Definicja przez zaprzeczenie przeciwień-

<sup>161</sup> Tamże II, s. 119, 24.

<sup>162</sup> Tamże II, s. 120, 4.

<sup>163</sup> Tamże II, s. 120, 15; Por. A. M. S. Boethius: Liber de diffinitione. PL t. 64. Parisiis 1860. kol. 902 A.

<sup>164</sup> Inst. II, s. 120, 19; Por. Boethius, tamże PL t. 64. kol. 902 A—C.

<sup>165</sup> Inst. II, s. 121, 8; Por. Boethius, tamże PL t. 64. kol. 902 C—903 B.

<sup>166</sup> Inst. II, s. 121, 14; Por. Boethius, tamże PL t. 64. kol. 903 B—C.

<sup>167</sup> Inst. II, s. 121, 23; Zob. In Ps. PL t. 70. kol. 121 C; Por. Boethius, tamże PL t. 64. kol. 903 D—904 A.

<sup>168</sup> Inst. II, s. 122, 2; Por. Boethius, tamże PL t. 64. kol. 904 A—B.

<sup>169</sup> Inst. II, s. 122, 7; Por. Boethius, tamże PL t. 64. kol. 904 B—D.



stwa (*per privantiam contrarii*), po grecku *kat'aphairesin tou enantiou*, definiuje rzecz oddzielając od niej jej przeciwieństwo. Taką definicją jest zdanie: „dobre jest to, co nie jest złe”. Podobnie: „substancja nie jest jakością, ani ilością, ani jakimikolwiek innymi przypadłościami”. W ten sposób można w pewnym znaczeniu zdefiniować też Boga. Pojęć Boga wprost nie podobna, ale znając to, czym On nie jest, tzn. rzeczy poza Nim istniejące i oddzielając je od Niego, można dojść do zrozumienia czym On jest. Tak mówiąc: „Bóg nie jest ani ciałem, ani jakimś elementem, ani zwierzęciem, ani myślą, ani zmysłem, ani intelektem, ani czymś innym z podobnych rzeczy”, konstruuje się tym samym definicję Boga. Ten typ definicji wymaga znajomości przeciwieństwa rzeczy definiowanej i zakłada zasadę, że znajomość przeciwieństwa rzeczy definiowanej pociągnie za sobą poznanie rzeczy definiowanej<sup>170</sup>. — Definicja wyobrazeniowa (*per imaginationem*), po grecku *katà týposin*, określa rzecz przez jej wyobrazeniowe przedstawienie. Ma ona zastosowanie w definiowaniu rzeczy branych jednostkowo<sup>171</sup>. — Definicja przez przykład (*veluti diximus*), po grecku *hos týpo*, definiuje, a raczej objaśnia, czym rzecz jest, przy pomocy przykładu. Na pytanie: „co to jest istota żyjąca?” można odpowiedzieć: „człowiek”. Pojęcie „człowiek” nie wyczerpuje wprawdzie całego zakresu „istota żyjąca”, ale ilustruje co należy rozumieć przez pojęcie „istota żyjąca”<sup>172</sup>. — Definicja przez brak do całości w swoim rodzaju (*per indigentiam pleni in eodem genere*), po grecku *kat'ellipès holoklêrou homogenôus*, definiuje rzecz przez wskazanie na to, czego brakuje jej, aby mogła być całością w swoim rodzaju. Taką definicją jest zdanie: „czwartą częścią jest to, któremu, aby mogło stać się całością, brakuje trzy czwarte”<sup>173</sup>. — Definicja przez pochwałę (*per laudem*), po grecku *kat'épainon* lub przez naganę (*per vituperationem*), po grecku *katà psôgon*, definiuje rzecz przez podkreślenie jej zalet lub stron ujemnych. Taką definicją są zdania: „pokój, to spokojna wolność”; „niewola jest czymś, czego należy unikać nie tylko za cenę wojny, ale i śmierci”<sup>174</sup>. — Definicja przez analogię (*iuxta rationem*), po grecku *kat'analogian*, definiuje rzecz mniejszą przy pomocy nazwy wziętej z rzeczy większej, z założeniem jednak, że pomiędzy rzeczą definiowaną a tą, od

<sup>170</sup> Inst. II, s. 122, 13—123, 6; Zob. In Ps. PL t. 70. 218 D; Por. Boethius, tamże PL t. 64. kol. 904 D—906 A. Są to negatywne definicje substancji i Boga. Zob. negatywną definicję Boga u św. Augustyna. A. Augustinus: De ordine. PL t. 32. Parisiis 1361. II, 16, 44.

<sup>171</sup> Inst. II, s. 123, 6; Zob. In Ps. PL t. 70. kol. 515 B; Por. Boethius. tamże PL t. 64. kol. 906 A — B.

<sup>172</sup> Inst. II, s. 123, 12; Zob. In Ps. PL t. 70. kol. 345 A; Por. Boethius. tamże PL t. 64. kol. 906 B — C.

<sup>173</sup> Inst. II, s. 123, 20; Por. Boethius. tamże PL t. 64. kol. 906 C

<sup>174</sup> Inst. II, s. 123, 23; Zob. In Ps. PL t. 70. kol. 124 A; Por. Boethius. tamże PL t. 64. kol. 906 C — 907 B.

której zapożyczona została nazwa, zachodzi pewne podobieństwo. Taką definicją jest zdanie: „człowiek, to mniejszy świat”<sup>175</sup>. — Definicja przez relację (*ad aliquid*), po grecku *katà tó prós ti*, definiuje rzecz przez odniesienie jej do innej rzeczy, np.: „ojcem jest ten, kto ma syna”<sup>176</sup>. — Definicja przez przyczynę (*per rei rationem*), po grecku *kat'aitiologian*, definiuje rzecz przez podanie jej przyczyn. Taką definicją są zdania: „dzień, to słońce nad ziemią”, „noc, to słońce pod ziemią”<sup>177</sup>.

Na tym kończy Kasjodor wykład definicji zaznaczając, że łączą się one z topikami, które posługują się często definicjami jako dowodami<sup>178</sup>.

Przytoczone tu definicje mają z pewnością tak samo swoje pośrednie źródło w Arystotelesie, w jego *Analitykach wtórnych* i *Topikach*. Kasjodor jednak, w związku z definicjami, nigdzie Arystotelesa i jego pism traktujących o definicjach nie wspomina. Mówi natomiast, że o piętnastu definicjach pisał Mariusz Wiktoryn<sup>179</sup>, mając prawdopodobnie na myśli jego, zaginione dziś, pismo o definicjach. Pismo Wiktoryna o definicjach, razem z innymi pismami logicznymi tego autora, było w *Vivarium*<sup>180</sup>. Kasjodor posiadając to pismo, nim się też posłużył jako źródłem w swoich definicjach. Do takiego wniosku prowadzi przede wszystkim, na co zwrócił uwagę już dawniej Prantl<sup>181</sup>, zgodność definicji Kasjodora z definicjami, które podaje w *Liber de deffinitione Boecjusz*<sup>182</sup>. A Boecjusz wymieniając te same definicje jeszcze w komentarzu do *Topik* Cyserona mówi, że zaczerpnął je z Mariusza Wiktoryna<sup>183</sup>. Również św. Izydor Sewilski († 636), jakkolwiek jego wypowiedź może tu być mało miarodajna, ponieważ źródłem dla niego może jest właśnie Kasjodor, podając te same definicje w swoich *Etymologiae*, zaznacza, że pochodzą one od Wiktoryna<sup>184</sup>. Dane te wydają się uprawniać do postawienia twierdzenia, że źródłem definicji Kasjodora jest Mariusz Wiktoryn.

<sup>175</sup> Inst. II, s. 124, 5; Zob. In Ps. PL t. 70. kol. 594 D; Por. Boethius. tamże PL t. 64. kol. 907 B.

<sup>176</sup> Inst. II, s. 124, 10; Zob. In Ps. PL t. 70. kol. 636 C; Por. Boethius. tamże PL t. 64. kol. 907 B.

<sup>177</sup> Inst. II, s. 124, 15; Por. Boethius. tamże PL t. 64. kol. 907 C — 910 B.

<sup>178</sup> Inst. II, s. 124, 17.

<sup>179</sup> Quindecim quoque species esse definitionum idem Marius Victorinus diligenter edocuit. Tamże II, s. 129, 1.

<sup>180</sup> Tamże II, s. 129, 5.

<sup>181</sup> Prantl, jw. s. 723.

<sup>182</sup> Boethius, Liber de diffinitione, jw. PL t. 64. kol. 902—910.

<sup>183</sup> A. M. S. Boethius: In Topica Ciceronis commentariorum libri sex. PL t. 64. Parisiis 1860. kol. 1098 A — 1100 B. To dwukrotne podanie tych samych definicji u Boecjusza i uwaga jego, że są to definicje Wiktoryna, nasuwa przypuszczenie, iż pismo De diffinitione przypisywane Boecjuszowi, jest właśnie uchodzącym za zaginione pismem Wiktoryna.

<sup>184</sup> Isidorus. Etymologiarum libri XX. PL t. 82. Parisiis 1850. kol. 148—151.

## VI. OBJAŚNIENIE TOPIK.

Komentarz do *Topik* obejmuje objaśnienie natury topik i opis rodzajów topik.

Topiki mogą być rozumiane potrójnie: jako miejsca, z których czerpie się dowody, jako źródła myśli i jako punkty wyjścia dla mowy<sup>185</sup>. Najważniejszą jednak ich funkcją jest dostarczanie dowodów, które z kolei sprawiają, że rzeczy wątpliwe nabierają pewności<sup>186</sup>. Topiki dostarczają dowodów specjalnych, z których korzystają takie nauki jak: retoryka, poetyka, prawo i dowodów ogólnych, z których korzysta dialektyka<sup>187</sup>. Topikami mogą być albo same rzeczy, dla których się dowodów poszukuje albo rzeczy zewnętrzne w stosunku do tych, dla których się dowodów poszukuje, ale w jakiś sposób z nimi związane albo wreszcie rzeczy całkowicie zewnętrzne<sup>188</sup>.

Jeśli topikami są same rzeczy, dla których się poszukuje dowodów, to dostarczają one dowodów tzw. od całości, od części i ze znaku. Dowód od całości (*a toto*) zachodzi wówczas, gdy rzecz wymagającą dowodu definiuje się. W takim wypadku zrozumienie istoty rzeczy jest jej uzasadnieniem. — Dowód od części (*a partibus*) ma miejsce wtedy, gdy ktoś broniący się przed zarzucanym mu czynem zaprzecza jego zaistnieniu lub dowodzi, że czyn był zgodny z prawem. — Dowód ze znaku (*a nota*) jakiejś rzeczy, to dowód wyprowadzony ze słownej interpretacji jej własnej nazwy<sup>189</sup>.

Jeśli topikami są rzeczy zewnętrzne w stosunku do tych, dla których się dowodów poszukuje, ale w jakiś sposób jednak z nimi związane, to mogą one dostarczać dowodów tzw. pochodnych, z rodzaju, z gatunku, z podobieństwa, z różnicy, z przeciwieństwa, z następstwa, z uprzedniości, ze sprzeczności, z możliwych następstw, ze spraw, z rzeczy dokonanych, z porównania. Dowód pochodny (*a coniugatis*) zachodzi wtedy, gdy urabia się od nazwy czasownik tę nazwę uzasadniający albo od czasownika nazwę uzasadniającą ten czasownik albo od nazwy nową nazwę, uzasadniającą nazwę pierwszą. — Dowód z rodzaju (*a genere*) uzasadnia rzecz mocą należenia (dowodu) do tego samego rodzaju, co i rzecz uzasadniana. Takim dowodem może być zdanie: „chwiejna i zmienna jest kobieta, więc może być taką i Didona”. — Dowód z gatunku (*ab specie*)

<sup>185</sup> Nunc ad topica veniamus, quae sunt argumentorum sedes, fontes sensuum, et origines dictionum. Inst. II, s. 124, 20; II, s. 164, 1; Zachodzi tu różna interpretacja terminu „topica”. Zob. J. B. Saint Hilaire: Logique d'Aristote. t. IV. Topique. Réfutations des Sophistes. Paris 1843. s. 1—2.

<sup>186</sup> Inst. II, s. 164, 2; Por. M. T. Cicero: Ad Trebatium Topica. Lipsiae 1869. II, 8.

<sup>187</sup> Inst. II, s. 127, 27.

<sup>188</sup> Tamże II, s. 125, 1; Por. Cicero: Ad Trebatium, jw. II, 8.

<sup>189</sup> Inst. II, s. 125, 6—10; Por. Cicero, tamże II, 9—10.

uzasadnia rzecz ogólną rzeczą szczegółową, ale wchodzącą w zakres rzeczy ogólnej. — Dowód z podobieństwa (*a simili*) uzasadnia rzecz przez rzeczy do niej podobne. — Dowód z różnicy (*a differentia*) uzasadnia oddzielenie rzeczy jednej od drugiej przez uwydatnienie różnic zachodzących między nimi. — Dowód z przeciwieństwa (*a contrariis*) uzasadnia różnicę zachodzącą między rzeczami przez wykazanie ich wzajemnego przeciwieństwa. — Dowód z następstwa (*a consequentibus*) wykazuje, że z zaistnienia jednej rzeczy z konieczności wynika druga. — Dowód z uprzedniości (*ab antecedentibus*) wykazuje, że to, co zaistniało teraz, ma swoje uzasadnienie w tym, co zaistniało wcześniej. — Dowód z sprzeczności (*a repugnantibus*) obala zarzuty przez wykazanie prawdziwości ich przeciwieństw. — Dowód z możliwych następstw (*a coniugatis*) wykazuje ewentualne następstwa z zaistnienia jakiejś rzeczy<sup>190</sup>. — Dowód ze spraw (*a causis*) dowodzi sposobu postępowania w jakiejś sprawie ze sposobów postępowania w sprawach analogicznych. — Dowód z rzeczy dokonanych (*ab effectibus*) dowodzi jakiejś rzeczy na podstawie tych rzeczy, które już się dokonały. — Dowód z porównania (*a comparatione*) dowodzi jakiejś rzeczy przez porównanie jej z innymi rzeczami<sup>191</sup>.

Jeśli topikki są rzeczami całkowicie zewnętrznymi w stosunku do tych, dla których się poszukuje dowodów, to dostarczać mogą dowodów tzw. naturalnych (niesztycznych), które Grecy nazywają *átechnoi*. Dowodami naturalnymi są świadectwa. Świadectwo jest tym, co bierze się od jednej rzeczy zewnętrznej dla potwierdzenia innej rzeczy wewnętrznej. — Świadectwa mogą pochodzić od osoby (*a persona*), ale tylko takiej, która przez swoje walory moralne zasługuje na wiarę. — Świadectw może dostarczać też sama natura (*naturae auctoritas*) i te mają szczególną wagę. Mogą to być zdolności, bogactwo, wiek, wyjątkowe szczęście, doświadczenie, konieczność, przypadek. — Wartość świadectw mają również słowa i czyny przodków (*a dictis factisque maiorum*). — Wagę świadectwa mają tak samo okoliczności czasu. Źródłem świadectw mogą być również zeznania wydobyte od kogoś przy zastosowaniu tortury (*a tormentis*)<sup>192</sup>.

Na tym kończy Kasjodor wykład topik i równocześnie wyczerpuje zagadnienia logiczne.

Problematyka Topik, jak i większość pozostałej problematyki logicznej Kasjodora, ma swoje dalsze tylko źródło w Arystotelesie. Kasjodor nie

<sup>190</sup> Kasjodor określa ten dowód tak samo jak dowód pierwszy tej grupy, ale inaczej go rozumie. Ciceron nazywa go „ab adiunctis”. Zob. Ciceron, tamże IV, 18.

<sup>191</sup> Inst. II, s. 125, 19—127, 5; II, s. 165, 2—166, 21; Por. Ciceron, tamże III, 12 — IV, 23.

<sup>192</sup> Inst. II, s. 127, 10—25; II, s. 167, 2—12; Por. Ciceron, tamże IV, 24; XIX, 73; XX, 78. — Podział topik podaje też Boecjusz. Zob. A. M. S. Boethius: De differentiis topicis libri quatuor. PL t. 64. Parisiis 1860 kol. 1201—1206.

potrzebował i tu bezpośrednio sięgać do Arystotelesa, ponieważ problematykę tę mógł znaleźć i u autorów łacińskich, u Cycerona, Mariusza Wiktoryna czy Boecjusza, którzy tłumaczyli i komentowali *Topiki* Arystotelesa. Sam Kasjodor mówi tylko wyraźnie o Cyceronie, że przełożył *Topiki* Arystotelesa na łacinę i o Wiktorynie, że do tego przekładu napisał komentarz w pięciu księgach<sup>193</sup>. Wzmianka o tych tylko autorach, pozwala przypuszczać, że oni właśnie byli tu źródłami, ponieważ ich pisma dotyczące *Topik* były z całą pewnością w *Vivarium*<sup>194</sup>. Do takiego wniosku prowadzi również zestawienie tekstów Kasjodora z tekstami zwłaszcza Cycerona, które poza nielicznymi rozbieżnościami, są ze sobą zgodne<sup>195</sup>. Stąd przypuszczenie Prantla, że *De differentiis topicis* Boecjusza jest tu źródłem dla Kasjodora, nie wydaje się mieć wystarczającej podstawy w tekstach<sup>196</sup>.

Sumując wyniki powyższych rozważań można stwierdzić, że Kasjodor reprezentuje, ze względu na treść i sposób, ogólnie przez autorów łacińskich przyjęty plan podawania zagadnień logicznych, mający swe źródło w greckich i zwłaszcza neoplatońskich, komentatorach Arystotelesa aleksandryjskiego środowiska filozoficznego. Plan ten polegał na dokładnym lub mniej dokładnym referowaniu i komentowaniu prawie wszystkich traktatów *Organonu* Arystotelesa, fragmentów logiki stoickiej i później też *Izagogi* Porfiriusza.

W podawaniu zagadnień logicznych nie okazał się Kasjodor autorem, ani wybitnie twórczym, ani wyczerpującym. Podawane zagadnienia z reguły zacieśniał i upraszczał. Czynił to jednak z wyraźną intencją skierowania swoich czytelników do źródeł omawianych przez siebie zagadnień i zachęcenia do samodzielnego ich studium. Metoda jego jest całkowicie usprawiedliwiona, jeśli się ma na uwadze środowisko, w którym pisał i dla którego przeznaczał swoje pisma.

Kasjodor, wszystko co pisał o logice, nie czerpał wprost z Arystotelesa i komentujących go autorów greckich, ale z autorów łacińskich, którzy przekładali traktaty logiczne Arystotelesa na łacinę i komentowali je, przekazując w ten sposób logikę arystotelesowską światu łacińskiemu. Są to Cyceron, Kwintylian, Apulejusz, Mariusz Wiktoryn, Tuliusz Marceлин Kartagińczyk, Boecjusz.

---

<sup>193</sup> Topica Aristotelis Cicero transtulit in Latinum; cuius commenta prospector atque amator Latinorum Victorinus quattuor libris exposuit. Inst. II, s. 129, 2; Institutiones w wydaniu Migne'a podają: „...Boethius octo libris exposuit...” Zob. PL t. 70. kol. 1203 A.

<sup>194</sup> Inst. II, s. 129, 5.

<sup>195</sup> Tamże II, s. 125, 1—127, 25; Por. Cicero. Ad Trebatium, jw. II, 8—IV, 24; XIX, 73—XX, 78.

<sup>196</sup> Prantl, jw. s. 723.

## LOGISCHE PROBLEME IN KASSIODORS SCHRIFTEN

## ZUSAMMENFASSUNG

Kassiodor gehört zu den sogenannten Enzyklopädisten, und so behandelt er die logischen Probleme im Rahmen der Freien Künste. Diesen und mithin auch den logischen Problemen, die er unter der Bezeichnung Dialektik umfasst, widmete er eine besondere Schrift, „Institutiones“ betitelt. Diese Probleme behandelte er aber auch in anderen Schriften, vornehmlich im Kommentar zu den Psalmen. Logische Probleme bearbeitet Kassiodor, wie er es selbst sagt, nach einem, in der Darstellung der Dialektik gebräuchlichen Plane. Dieser Plan beruhte auf der Formulierung und Erklärung von Grundproblemen, die der Isagoge von Porphyrius und dem Organon von Aristoteles entnommen wurden. Wir finden ihn auch bei anderen lateinischen Autoren vor. Er stammt von den neuplatonischen Kommentatoren des Aristoteles. Nach diesem Plane gibt Kassiodor zunächst eine Erklärung der Isagoge mit einer Definition und einer Einteilung der Philosophie, und nachher eine Erklärung fast aller Traktate des Organon, also eine Erklärung der Kategorien, des Traktats *Peri Hermeneias*, der Syllogistik. Der Syllogistik fügte er hypothetische Syllogismen, die stoischer Abkunft sind, bei. Ferner gibt er eine Erklärung rhetorischer Induktion, die in Wirklichkeit eine Beweisführung durch Analogie ist, des Enthymema, Epicherema, der fünfzehn Definitionen und der Topica, womit er die behandelten logischen Probleme abschliesst. Die Probleme führt Kassiodor in abgekürzter und damit wenig erschöpfender Form an.

Auf dem Gebiete der Logik ist Kassiodor weder schöpferisch noch originell. Er schöpfte aus Cicero, Quintilian, Apuleius, Marius Victorinus, Tullius Marcellinus aus Karthago und Boethius.